Nadchodzące dni będą gorące. Temperatury zapowiadają się typowo letnie, choć mogą zdarzać się burze. Prawdziwy upał nadejdzie do kraju w połowie czerwca. Możemy spodziewać się nawet 33 stopni. W Olsztynie będzie tylko nieco chłodniej.

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 3 417 NR 130 (20551)

ŚRODA 09|06|2021

DZIENNIK ELBLĄSKI

cena 2,90 zł (w tym 8% VAT)

20 LAT

strefa 3 młodości

Czy możemy pożegnać już maski? 3

Fot. pixabay

eprasa.pl 73c51330e7

Ranking szkół przyjaznych osobom LGBT+. I LO w Olsztynie na drugim miejscu w Polsce

SPOŁECZEŃSTWO || W tegorocznym Rankingu Szkół LGBT+ ponad 22 tys. osób oceniło swoje szkoły pod względem otwartości oraz bezpieczeństwa uczniów i uczennic LGBT+. W krajowej klasyfikacji drugie miejsce zajęło I Liceum Ogólnokształcące w Olsztynie.

Wyniki zostały zaprezentowane w formie interaktywnej Mapy Równości, a 10 najlepszych szkół otrzyma Dyplomy Równości. W pierwszej dziesiątce — poza I LO w Olsztynie — jest jeszcze jedna szkoła z regionu. To Liceum Sztuk Plastycznych w Gronowie Górnym (Elbląg), które zajęło 6. miejsce.

Ranking Szkół LGBT+ jest ogólnopolski, dlatego tak wysokie miejsce olsztyńskiego liceum jest dużym osiągnięciem. Wśród kryteriów rankingu były otwartość szkoły oraz bezpieczeństwo uczniów i uczennic LGBT+. Uczniowie i uczennice odpowiadali na 17 pytań, które dotyczyły obecności osób nieheteronormatywnych, postaw nauczycieli i nauczycielek oraz ewentualnej dyskryminacji w szkole. W tym roku szczególną wagę miały pytania dotyczące systemowego podejścia szkoły: organizacji Tęczowego Piątku, warsztatów antydyskryminacyjnych czy zwracania się do osób transpłciowych imieniem preferowanym. Zwycięskie szkoły nie są więc tylko przyjazne osobom LGBT+, ale także zaangażowane na rzecz ochrony praw człowieka.

Jak podaje organizator rankingu: 90 proc. uczniów i uczennic wie o przynajmniej jednej osobie LGBT+ w swojej szkole, a 78 proc. rówieśników i rówieśniczek regularnie dostrzega w swojej szkole symbole przypisywane społeczności LGBT+, np. tęczowe przypinki na plecakach. Aż 55 proc. osób jest też zdania, że szkoła nie miałaby nic przeciwko, gdyby para jednopłciowa tańczyła poloneza na studniówce. Dużo mniejszy odsetek respondentów i respondentek wskazuje jednak na reakcje ze strony grona pedagogicznego w przypadku dyskryminacji czy obraźliwych symboli (jeśli takie przypadki występują). Na wsparcie może liczyć jedynie 26 proc. ankietowanych.

Emilia Bartkowska-Młynek: Mam nadzieję, że coraz więcej nauczycielek i nauczycieli będzie wiedziało, jak reagować, i nie będzie bało się tego robić w przypadku jakichkolwiek przejawów dyskryminacji

Jolanta Skrzypczyńska: U nas wzajemna tolerancja i szacunek są na porządku dziennym. Najpiękniejsze w tym wszystkim jest to, że to drugie miejsce jest wynikiem naszej codzienności, a nie akcji promocyjnej

— Dane te są pocieszające, choć martwi mały odsetek reakcji ze strony grona pedagogicznego. Mam nadzieję, że coraz więcej nauczycielek i nauczycieli będzie wiedziało, jak reagować, i nie będzie bało się tego robić w przypadku jakichkolwiek przejawów dyskryminacji — liczy Emilia Bartkowska-Młynek.

O komentarz poprosiliśmy Jolantę Skrzypczyńską, dyrektorkę I Liceum Ogólnokształcące w Olsztynie.

— Nie wiedziałam o takim rankingu.

TAK WYSOKIE MIEJSCE JEST ZASŁUGĄ UCZNIÓW NASZEJ SZKOŁY. JA, JAKO DYREKTOR, MOGĘ POWIEDZIEĆ, ŻE JEST TO MIEJSCE PRZYJAZNE KAŻDEMU, NIEZALEŻNIE OD ORIENTACJI SEKSUALNEJ.

Dla mnie jest to o tyle niesamowite, że dzieci w naszej szkole muszą czuć się bardzo dobrze, skoro same znalazły taką akcję i napisały tak dobrze, że zajęliśmy aż drugie miejsce — mówi Jolanta Skrzypczyńska.

— U nas wzajemna tolerancja i szacunek są na porządku dziennym. Uważam, że nie trzeba nic promować, tylko odnaleźć w tym wszystkim człowieka, pomyśleć właśnie o tym, że człowiek jest najważniejszy. Najpiękniejsze w tym wszystkim jest to, że to drugie miejsce jest wynikiem naszej codzienności, a nie akcji promocyjnej — podsumowuje.

Dziesięć najlepszych szkół otrzyma Dyplomy Równości certyfikujące pozycję placówek w rankingu. Wręczenie Dyplomu Równości odbędzie się również w Olsztynie w następnym tygodniu. Cały ranking można zobaczyć na https://maparownosci.pl **KAROL GROSZ**

Aż

90

proc.
uczniów i uczennic wie przynajmniej o jednej osobie LGBT+ w swojej szkole

REDAKTORZY WYDANIA
Beata Brokowska wydawca@gazetaolsztynska.pl
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Bartosz Orliński
Dawid Zmuda

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA
89 539 76 65
prenumerata@gazetaolsztynska.pl

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82–300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
fax 55 236 17 51

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
tel./fax 55 236 16 99
reklamy@dziennikelblaski.pl

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10–364 Olsztyn

PREZES
Jarosław Tokarczyk

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 73c51330e7

Czy to koniec epidemii? Najgorsze przed nami?

PANDEMIA || Choć jest coraz mniej zachorowań na Covid-19, a miliony osób są już w pełni zaszczepione, to dziś nikt z rządzących nie odwołuje epidemii. Co więcej sami Polacy są przekonani, że jesienią nadejdzie czwarta fala pandemii.

Jest dużo mniej zachorowań, rząd luzuje obostrzenia, niektórym może się wydawać, że pandemia jest w odwrocie, toteż nie dziwi taki telefon:

— Mam w domu z dwieście nowych maseczek, a już chyba po pandemii. Co mam zrobić z tymi maseczkami, wyrzucić do kosza? Szkoda. Może coś doradzicie? — zapytała nas jedna z olsztynianek. Nasza rada jest prosta: trzymać w domu, bo mogą się jeszcze przydać. I to nie jest tylko nasza opinia.

Sytuacja epidemiczna na pewno jest zdecydowanie lepsza niż jeszcze kilka tygodni temu. Ubiegłej doby w kraju zanotowano zaledwie 400 nowych przypadków, choć aż 95 zgonów.

NA WARMII I MAZURACH W SZPITALACH Z POWODU COVID-19 PRZEBYWA TERAZ 147 CHORYCH, TO NIEMAL DZIESIĘCIOKROTNIE MNIEJ NIŻ PODCZAS SZCZYTU TRZECIEJ FALI.

I choć rząd zezwolił już nawet na robienie wesel do 150 osób, czy organizację konferencji, to jednak wiele osób uważa, że to wszystko jest na kredyt. Bo za chwilę przydusi nas czwarta fala pandemii.

— Na pewno nie jest po pandemii, jest lekko ciszej — mówi Janusz Dzisko, warmińsko-mazurski inspektor sanitarny.

Trudno wyrokować, jak rozwinie się sytuacja, ale Krzysztof Jackowski, jasnowidz z Człuchowa, nie ma dobrych wiadomości. Według niego, latem zapomnimy trochę o pandemii, trochę odetchniemy, ale ta niebawem uderzy ze zdwojoną siłą. Wieszczy, że jesienią będą trzy ogniska zarazy na świecie. Jego zdaniem, zaraza okaże się trochę inna i tym razem zaczniemy się jej bać. Czwarta fala będzie wzbudzała w nas lęk. Jasnowidz ma tylko nadzieję, że jego wizja nie sprawdzi się do końca.

Fot. archiwum GO

JANUSZ DZISKO, WARMIŃSKO-MAZURSKI INSPEKTOR SANITARNY: NA PEWNO NIE JEST PO PANDEMII, JEST LEKKO CISZEJ

Ale też sami Polacy są przekonani, że jesienią nadejdzie czwarta fala koronawirusa. Pokazuje to zresztą sondaż, w którym IBRiS zapytał o pandemię Polaków. Zaledwie 6,1 proc. ankietowanych uważa, że pandemia się skończyła. A aż niemal 64 proc. jest przekonana, że jesienią nadejdzie czwarta fala. Jednak pomimo to Polacy nie chcą więcej żadnych lockdownów. Co czwarty ankietowany uważa, że nie powinny być wprowadzane żadne obostrzenia, a ponad jedna trzecia byłaby gotowa zaakceptować wyłącznie lokalne obostrzenia. 16,4 proc. twierdzi, że lockdown powinien obowiązywać wyłącznie osoby niezaszczepione.

ZASKAKUJE WYSOKIE POPARCIE DLA SZCZEPIEŃ. AŻ 66,6 PROC. UWAŻA, ŻE OBNIŻENIE GRANICY SZCZEPIEŃ DO 12 ROKU ŻYCIA TO DOBRE ROZWIĄZANIE.

Fot. Barbara Chadaj-Lamcho

DR PIOTR KOCBACH, ORDYNATOR ODDZIAŁU ZAKAŹNEGO SZPITALA W OSTRÓDZIE: DZIWIĘ SIĘ, ŻE TAK MAŁO OSÓB ZASZCZEPIŁO SIĘ W GRUPIE 60 PLUS

Także inny sondaż (Research Partner) pokazuje rosnące poparcie dla szczepień. O ile pod koniec lutego jedynie 40 proc. respondentów zdecydowanie chciało się zaszczepić, to teraz już 57 proc. A liczba przeciwników szczepień przeciwko Covid-19 spadła z z 31 proc. do 20 proc. Takie podejście może cieszyć, ale nie do końca.

— Bo te 20 proc. to jest wciąż dużo — zauważa dr Piotr Kocbach, ordynator oddziału zakaźnego Szpitala Powiatowego w Ostródzie.

— A już w ogóle dziwię się, że tak mało osób zaszczepiło się w grupie 60 plus. Naprawdę są bardzo odważni.

Zdaniem doktora Kocbacha, nie ma co jeszcze mówić, że jest po pandemii, bo ludzie wciąż chorują. Czy czeka nas czwarta fala?

— Nie wiadomo, bo wszystko zależy od rozwoju sytuacji. Patrząc na to, co się dzieje z wariantem wietnamskim czy indyjskim z Wielkiej Brytanii, to należy być pełnym obaw — przestrzega dr Kocbach. — Tylko że Brytyjczycy są w dobrej sytuacji, bo tam jest bardzo dużo osób zaszczepionych pierwszą dawka. A ci przechodzą Covid albo bezobjawowo, albo z takim objawami, które nie wymagają hospitalizacji.

Problem w tym, że o ile w bogatych krajach ludzie są coraz lepiej chronieni, bo coraz więcej osób jest zaszczepionych, tak w krajach biednych mieszkańcy nie mają szans na takie szczepienie. Według portalu Our World in Data, co czwarty człowiek otrzymał co najmniej jedną dawkę szczepionki, ale w pełni zaszczepionych jest ok. 6 proc. ludzi. W tej grupie są przede wszystkim mieszkańcy bogatych państw. W Polsce w pełni zaszczepionych jest już prawie 8,4 mln osób. Jednak brak szczepień w ubogich krajach jest zagrożeniem dla wszystkich. Bo pozwala to wirusowi na dalsze rozprzestrzenianie się, zwiększając prawdopodobieństwo pojawienia się wariantu odpornego na szczepionki.

ANDRZEJ MIELNICKI

Bez rejestracji

Już od czwartku, 10 czerwca, przed siedzibą Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Olsztynie (ul. Żołnierska 16) w mobilnym kontenerze rozpoczyna działalność punkt szczepień przeciw Covid-19. Został zorganizowany przez wojewodę warmińsko-mazurskiego wspólnie z Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalem Dziecięcym w Olsztynie. Ze szczepienia mogą skorzystać wszystkie chętne osoby pełnoletnie. Nie trzeba się wcześniej rejestrować na szczepienie, wystarczy przyjść do mobilnego punktu szczepień w godzinach jego otwarcia. Szczepienia rozpoczną się 10 czerwca o godzinie 15 (do godz. 18), a następnie będą prowadzone we wtorki i czwartki w godzinach 15-18.

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką.
Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

eprasa.pl 73c51330e7

Teatr złapał Gargamela

KULTURA || Uniwersytecki Teatr Muzyczny szykuje się dzisiaj do premiery musicalu „Smurfowisko, czyli Gargamel złapany". O spektaklu rozmawiamy z dr. hab. Grzegorzem Lewandowskim, założycielem i dyrektorem teatru oraz... odtwórcą roli Gargamela.

– Jak nastrój przed premierą?

— Pełna mobilizacja! Ostatnie dni były bardzo intensywne, bo wróciliśmy do prób po dłuższej przerwie. Kilka miesięcy temu udało nam się nagrać spektakl dla Telewizji Kortowo, a teraz cieszymy się tym, że w końcu możemy zagrać nasz musical przed widownią. Oczywiście, przy zachowaniu reżimu, więc co drugie miejsce będzie wolne.

– Jest trema?

— Oczywiście, że jest. Przez ostatnie 20 lat śpiewałem na różnych scenach Europy i zawsze miałem tremę. I chyba rosła ona wraz z doświadczeniem. Bo trema się bierze z odpowiedzialności i szacunku do widza. Ale to mobilizuje. Wiem, że włożyliśmy w nasz musical dużo pracy i dużo zaangażowania.

– To nie jest pana pierwsze artystyczne spotkanie ze smerfami.

— To prawda. W Teatrze Muzycznym w Łodzi, w którym byłem solistą, wcielałem się w rolę Harmoniusza.

– A teraz jest pan Gargamelem.

— To dlatego, że nie muszę się do tej roli charakteryzować! (śmiech)

– Charakteryzacji może nie być, ale co ze scenografią?

— Będzie, oczywiście! Udało nam się ją kupić z łódzkiego teatru razem z rekwizytami i kostiumami, więc myślę, że naprawdę mamy co pokazać. Nie jesteśmy teatrem etatowym, ale jesteśmy teatrem z pasją. Daliśmy się poznać jako profesjonaliści już podczas naszego debiutu, czyli musicalu „Me and my girl", który zakończył się owacjami publiczności na stojąco.

– „Smurfowisko, czyli Gargamel złapany" to spektakl dla dzieci?

— Zasadniczo tak, ale jestem przekonany, że spodoba się ludziom w każdym wieku. Autorami tekstów i muzyki są artyści będący klasą sami w sobie. I, mogę zdradzić, że na scenie pojawi się postać, której nie ma w innych opowieściach o smerfach, czyli matka Gargamela.

Fot. TV Kortowo

Dr hab. Grzegorz Lewandowski z Instytutu Muzyki UWM, założyciel i dyrektor Uniwersyteckiego Teatru Muzycznego, podczas spektaklu wcieli się w rolę Gargamela

– Na razie nie zdradzajmy niczego więcej. Porozmawiajmy za to o członkach teatru.

— Mamy dwie obsady do naszych dwóch spektakli. To przede wszystkim młodzi ludzie, członkowie społeczności akademickiej, ale nie zamykamy się na ludzi spoza uniwersytetu. W październiku planujemy przeprowadzenie kolejnego castingu do nowych spektakli, więc już teraz zapraszamy.

– A te nowe widowiska to...

— Chcemy, żeby widzowie mieli niespodziankę, więc na razie powiem tylko tyle, że planujemy przygotować trzy duże wydarzenia w wyjątkowej oprawie.

– Plany są ambitne!

— Na szczęście mamy duże wsparcie od władz uniwersytetu. A naszą motywację wzmacnia fakt, że zostaliśmy już za swoją działalność nagrodzeni. Przyznano nam Laur Uniwersytecki w kategorii „Uniwersytecki Projekt Kulturalny".

DARIA BRUSZEWSKA-PRZYTUŁA

Paweł Sadowski, student III roku edukacji artystycznej w zakresie sztuki muzycznej na Wydziale Sztuki, odtwórca roli Papy Smerfa:

Przede wszystkim cieszymy się, że po tak długiej przerwie możemy w końcu wystąpić na żywo. Nic nie zastąpi gry na scenie bezpośrednio przed widzami. Spontaniczne reakcje ludzi dają ogromną energię podczas występów. Odczuwamy stres, szczególnie dlatego, że na sali będzie sam rektor naszego uniwersytetu, jednak jest to stres mobilizujący. Mieliśmy bardzo dużo prób, więc nie mamy specjalnej obawy, że coś nie wyjdzie. Jeśli chodzi o sam spektakl, to – jak wskazuje nazwa – opowiada on o smerfach. Ponownie będą musiały się one zmierzyć z Gargamelem. Przedstawienie docelowo jest skierowane do dzieci, ale, moim zdaniem, dorośli też będą mieli dobrą rozrywkę. Piosenki wpadają w ucho, mamy też piękną scenografię. I trudno nie uśmiechać się, widząc taniec pociesznych smerfów.

Jeśli pandemia znowu nam nie przeszkodzi, będziemy grać tak często, jak to tylko możliwe. I będziemy również przygotowywać kolejne musicale.

Początkowo nie byłem specjalnie zadowolony z obsady, bo Papa Smerf to jedyna postać, która nie może mocno się wygłupiać. Szybko jednak odkryłem, że w tym właśnie tkwi siła Papy Smerfa. Musi on stanowić odpowiedni kontrast do reszty towarzystwa, żeby mogli oni zostać ukazani w odpowiednim świetle. Udało mi się też znaleźć pewien komizm w tym jego mentorstwie, nie można z tym jednak przesadzić. Ten balans jest trudny, ale miałem dość, czasu, aby poczuć się pewnie w tej roli. No i piosenka Papy bardzo przypadła mi do gustu, dobrze się w niej czuję.

Jak to się zaczęło?

W czerwcu 2019 roku, z okazji 20-lecia UWM, Uniwersytecki Teatr Muzyczny wystawił musical „Me and my girl", w którym wystąpili studenci, absolwenci i kadra UWM. Kilka miesięcy później ruszyły castingi do kolejnego przedstawienia. Premierę musicalu o smerfach planowano na 1 czerwca 2020 r. Niestety, szyki artystom pokrzyżowała pandemia, więc premierę trzeba było odłożyć.

„Smurfowisko, czyli Gargamel złapany": libretto: Ernest Bryll, muzyka: Ryszard Poznakowski i Wojciech Trzciński. Przedstawienie można obejrzeć 9 czerwca o godz. 19 (wstęp tylko z zaproszeniami) oraz 12 i 13 czerwca (godz. 12.00 i 16.00) – przedstawienia biletowane.

eprasa.pl 73c51330e7

Trzy powody, by studiować na UWM

NAUKA || Uniwersytet Warmińsko-Mazurski uruchomił internetową rejestrację kandydatów na studia. Rozpoczął też akcję „Trzy główne powody". Zapytaliśmy rektora UWM Jerzego Przyborowskiego, co sprawiło, że wybrał studia w Olsztynie?

DLACZEGO WYBRAŁEM OLSZTYN? — WSPOMINA REKTOR UWM

— Pamiętam swoją pierwszą wizytę w Kortowie — wspomina rektor UWM Jerzy Przyborowski, absolwent rolnictwa na ówczesnej ART w Olsztynie. — Przyjechaliśmy tu w grupie maturzystów w kwietniu 1983 roku. Muszę wyznać, że na początku w ogóle nie miałem zamiaru studiować w Olsztynie, planowałem studia w Toruniu lub Bydgoszczy. Weszliśmy wówczas do Kortowa i do dziś pamiętam, że ogromne wrażenie zrobił na mnie plac przy rektoracie (pl. Cieszyński) oraz przejście pod arkadami pod blokiem 40 (obecnie plac Łódzki 3). Jak pochodziłem po Kortowie, to już wiedziałem, że tylko tu chcę studiować, w tym wyjątkowym miejscu. Tak więc najpierw wybrałem uczelnię, potem zgodnie z zainteresowaniami — kierunek przyrodniczy. Po egzaminach wstępnych pojechałem na biwak z radosną świadomością, że już jestem studentem.

MOJA REKRUTACJA?

Oj, to było bardzo dawno temu — rok 1983, czasy egzaminów wstępnych. Pamiętam, że zdawałem egzamin pisemny z biologii i z języka obcego, w moim przypadku był to język rosyjski. Następnie były dwa egzaminy ustne, w czasie których zdawałem matematykę i ponownie biologię. To były czasy, w których o przyjęciu na studia oprócz egzaminów, decydowały dodatkowe punkty za pochodzenie.

Fot. archiwum UWM

Rektor UWM Jerzy Przyborowski

Nie miałem żadnych dodatkowych punktów, gdyż pochodziłem z — jak to wówczas określano — inteligenckiej rodziny. Z tego powodu nie przysługiwał mi również akademik.

Może nie wszyscy pamiętają, że w tamtych czasach nie było łatwo dostać się na studia. O jedno miejsce ubiegało się kilka osób. Tylko 10 proc. społeczeństwa posiadało wykształcenie wyższe. Uważam, że egzaminy wstępne były bardzo dobrym testem przed podjęciem nauki w szkole wyższej, weryfikowały już wiedzę kandydatów, a ukończenie pierwszego roku było kolejnym krokiem w studenckiej karierze. Dziś kandydaci mają zupełnie inne uwarunkowania, teraz mamy nową maturę i punktację.

PONAD 70 KIERUNKÓW STUDIÓW

Na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie na kandydatów czekają 74 kierunki studiów i 7,5 tysiąca miejsc. Największy uniwersytet w północno-wschodniej Polsce uruchomił rekrutację oraz wyjątkową kampanię pt. „Trzy główne powody". Kandydaci na studia w roku 2021/2022 mogą rejestrować się już od wtorku 8 czerwca. System internetowej rejestracji kandydatów będzie aktywny do 8 lipca.

Akcja „Trzy główne powody" ma pomóc niezdecydowanym w wyborze odpowiedniego kierunku studiów, a jest z czego wybierać. Do bogatej oferty kierunków na UWM dołączają geoinformatyka oraz ichtiologia i akwakultura.

— Oferowane kierunki są z praktycznie wszystkich obszarów nauki. Osoby o zacięciu artystycznym, pedagogicznym i osoby, które interesują się naukami przyrodniczymi, rolniczymi czy też medycznymi znajdą w ofercie coś dla siebie — przekonuje Paweł Łojewski z biura ds. studenckich.

Tym, którzy wciąż zastanawiają się, jaki kierunek wybrać, może pomóc kampania informacyjna przygotowana przez Biuro Mediów i Promocji UWM. W serii krótkich filmów studenci, absolwenci i władze uczelni przedstawiają główne zalety studiowania na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie.

— Co roku uczelnia organizuje dzień otwarty, podczas, którego każdy może zobaczyć uniwersytet i zapoznać się z naszą ofertą. Z powodu ograniczeń epidemicznych nie mogliśmy go zorganizować, a nie chcieliśmy oferować dłuższego wydarzenia online, ze względu na i tak długi czas spędzany przez uczniów przed komputerem. Dlatego zależało nam na tym, aby filmy miały krótką i zwięzłą formę — wyjaśnia Wioletta Ustyjańczuk, kierowniczka Biura Mediów i Promocji.

Perłą w koronie Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie jest niewątpliwie jego kampus. — Wyjątkowe miasteczko akademickie i klimat w nim panujący jest niepowtarzalny. W Kortowie jest wszystko, czego potrzeba i tylko tu da się wypocząć po ciężkiej nauce — zachwala Paulina, studentka z Wydziału Humanistycznego.

Do dyspozycji studentów UWM są akademiki położone nad malowniczymi jeziorami, stołówka oraz obiekty sportowe, w tym stadion, basen czy boiska do gry w piłkę nożną, siatkową czy koszykową. W sezonie letnim studenci mogą korzystać w pełni z uroków Warmii i Mazur, kąpiąc się i opalając na uniwersyteckiej plaży czy pływając rowerem wodnym po Jeziorze Kortowskim. Uniwersytet sprzyja też rozwijaniu pasji i zainteresowań. Taniec, śpiew, motocykle, nurkowanie czy drużyna z ligi rodem z Harrego Pottera. To tylko niektóre propozycje wielu agend Akademickiego Centrum Kultury, do których mogą dołączyć studenci. UWM ma także własne media, radio studenckie, gazetę i telewizję, z której można dowiedzieć się, co dzieje się w kampusie.

Fot. mat. UWM

ŚWIADECTWA MATURALNE I POPRAWKI

— Ci kandydaci, którzy nie mają jeszcze świadectwa maturalnego, a chcą się zarejestrować, w systemie rejestracji (IRK) w rubryce nr świadectwa maturalnego powinni podać dowolną liczbę. Tę liczbę muszą jednak koniecznie poprawić przed 8 lipca – informuje Paweł Łojewski.

Na tych, którzy z różnych względów będą poprawiać wynik matury, czeka dodatkowa rekrutacja we wrześniu. — Ale nie obejmie ona już wszystkich kierunków — dodaje Paweł Łojewski.

W mijającym roku akademickim uniwersytet uruchomił 8 nowych kierunków. Były to: analityka i zarządzanie publiczne, bezpieczeństwo i certyfikacja żywności, kryminologia, psychologia, chemia oraz filologie: angielska, germańska i rosyjska.

Ogłoszenie wyników naboru na rok akademicki 2021-2022 nastąpi 30 lipca.

ŹRÓDŁO: BIURO MEDIÓW I PROMOCJI UWM

Warto sprawdzić:
glownepowody.uwm.edu.pl
oraz na portalu rekrutacja.uwm.edu.pl
Aplikacje: irk.uwm.edu.pl

eprasa.pl 73c51330e7

Była szkoła, jest klub seniora

INWESTYCJE || Gmina Milejewo pokazuje, w jaki sposób można zagospodarować budynek, który od kilku lat stoi praktycznie pusty. Miejsce, które kiedyś było szkołą, dziś zmienia się w Centrum Aktywności Lokalnej, gdzie każdy znajdzie coś dla siebie.

Kilka lat temu w Pomorskiej Wsi zamknięto szkołę. — Było wiele negatywnych opinii na ten temat — mówi Krzysztof Szumała, wójt gminy Milejewo. — Chodziły pogłoski, że powstanie tu na przykład dom spokojnej starości. A ja postawiłem sobie za cel stworzenie w tym miejscu czegoś, co będzie służyło mieszkańcom. I dziś z satysfakcją mogę stwierdzić, że się udało.

Zacznijmy jednak od początku. Kilka lat temu w Pomorskiej Wsi została zlikwidowana szkoła. Przez te kilka lat działała w tym budynku miejska świetlica i oddział przedszkolny. Pozostała, duża cześć budynku, nie była wykorzystana. — A koszty utrzymania trzeba było co roku ponosić — zauważa wójt. — Szukaliśmy rozwiązania, które umożliwiłoby zagospodarowanie tego budynku, a jednocześnie odpowiadało na zapotrzebowanie mieszkańców.

— Starzejemy się jako społeczeństwo — kontynuuje Krzysztof Szumała. — Nasza gmina nie jest wyjątkiem na mapie. Coraz więcej ludzi, jeszcze w sile wieku, przechodzi na emerytury i coś z tym czasem trzeba zrobić. Pomyślałem więc, jeszcze kilka lat temu, żeby w części tego budynku zorganizować Centrum Aktywności Lokalnej. Podpisaliśmy porozumienie o współpracy ze Stowarzyszeniem Inicjatyw Rodzinnych, które miało pomysł na zagospodarowanie części pomieszczeń na Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapeutyczny. Odbyły się rozmowy z mieszkańcami, po których okazało się, że nie chcą tu takiego ośrodka. Były też próby zorganizowania Centrum Rehabilitacyjnego dla Osób Niepełnosprawnych. Tego również nie udało nam się zrealizować.

Wójt, mimo przeciwności, nie poddał się. — Po dwóch latach, kiedy emocje opadły, zaczęliśmy, wspólnie ze stowarzyszeniem, organizować imprezy dla mieszkańców Pomorskiej Wsi. Były m.in. zimowiska, święto pieczenia ziemniaka, czy kino pod chmurką. Podczas rozmów z mieszkańcami udało się ich przekonać do stworzenia Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapeutycznego. W międzyczasie złożyliśmy też wniosek na termomodernizację tego budynku i dostaliśmy dofinansowanie.

Fot. Krzysztof Szumała, wójt gminy Milejewo/facebook.com

Centrum Aktywności Lokalnej w budynku dawnej szkoły

To jednak nie koniec. Kilka dni temu wójt poinformował, że w budynku na najstarszych mieszkańców gminy czeka Klub Seniora, który powstał w ramach rządowego programu „Senior +" w 2020 roku.

— Niestety sytuacja pandemiczna uniemożliwiła rozpoczęcie działalności tej placówki, której łączny koszt przystosowania wyniósł 191.314,00 zł, z czego z budżetu państwa otrzymaliśmy dofinansowanie w kwocie 149.914,00 zł — napisał wójt gminy. — Kolejny nasz wniosek złożony do pana wojewody, tym razem na prowadzenie Klubu „Senior +", otrzymał dofinansowanie w ramach modułu II Rządowego Programu Wieloletniego „Senior +" na lata 2021 – 2025 w kwocie 20.595,00 zł, co stanowi 50 proc. kosztów całego projektu.

KRZYSZTOF SZUMAŁA, WÓJT GMINY MILEJEWO: WCZEŚNIEJ TEN BUDYNEK STRASZYŁ, A TERAZ WYPIĘKNIAŁ

Kiedy klub zacznie działać? Jego rozpoczęcie planowane jest na wrzesień 2021 roku. — Zajęcia będą zorganizowane dla 30 osób powyżej 60 roku życia, mieszkających na terenie gminy Milejewo, którzy przez 20 godzin tygodniowo będą objęci wszechstronną opieką przez Stowarzyszenie Inicjatyw Rodzinnych, które jest partnerem gminy Milejewo w tym projekcie. Udział w zajęciach jest bezpłatny.

Poza klubem Seniora w Centrum Aktywności Lokalnej swoją działalność zacznie także gotowy już Klub Malucha. Jest to projekt realizowany przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział w Elblągu w partnerstwie z gminą Milejewo. Projekt pn. „Milejewskie Maluszkowo - wspieranie aktywizacji zawodowej w Gminie Milejewo" współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020. Obecnie na ukończeniu są prace wyposażeniowe oraz prowadzona jest rekrutacja dla dzieci i pracowników.

— Oprócz tych wszystkich instytucji, ciągle mamy tam pomieszczenie dla oddziału przedszkolnego — zauważa wójt. — Teraz go nie ma tylko dlatego, że było za mało dzieci. Nie ukrywam jednak, że jeżeli będzie wystarczająca liczba dzieci, to przedszkole również będzie funkcjonowało.

— Uważam, że cała miejscowość i sąsiednie miejscowości dużo zyskały na tej inwestycji. Zbudowany był w 1997 roku i tak naprawdę ta inwestycja nigdy nie została skończona. Później dobudowano kolejną część i ta część nigdy nie była otynkowana. Wcześniej ten budynek straszył, a teraz wypiękniał. Chcemy jeszcze zająć się terenem wokół, żeby było jeszcze ładniej — kończy wójt.

KAROLINA KRÓL

eprasa.pl 73c51330e7

Co znaczy bikini u dziecka? Nic, po prostu nic

OBYCZAJE || Dziewczynka w stroju kąpielowym, nawet w najbardziej fikuśnym i skąpym, to dziewczynka w stroju kąpielowym. Nie mogę zrozumieć, że można widzieć to inaczej. Ale znów w przestrzeni internetowej zawrzało. Co na to psycholog dziecięcy?

Wycięte jak najwyżej, z falbankami wokół małych bioderek, ze sznureczkami kołyszącymi się nad pośladkami. Gdy odwiedzam sklepy z odzieżą dla dzieci i widzę na plaży małe dziewczynki z bikini, dostaję gęsiej skórki" — pisze Aneta Zabłocka, dziennikarka portalu Mamadu. I dalej:"Nie chcę grzmieć o seksualizacji dzieci, ale to właśnie jest seksualizacja dzieci. Można się bronić, że maluchy nie rozumieją, że ich strój wzbudza „takie reakcje".

Czytam raz, drugi, trzeci i pragnę zrozumieć. Jakie reakcje? Wydaje mi się, że dla zdrowego człowieka kilkuletnia dziewczynka w bikini, to kilkuletnia dziewczynka w bikini. Nie ma, moim zdaniem, innej interpretacji.

Jak moja córka miała sześć lat, dostała od babci piękny, dwuczęściowy strój kąpielowy z falbanką. Strój był kupiony w jednym z dyskontów handlowych, nie w sklepie z ekskluzywną odzieżą. Kiedy zakładałam jej górną część stroju, nie myślałam, że robię z niej kobietę, tylko, że zakładam jej górę od kostiumu. Bo po prostu jest. Bo składa się z dwóch części. Bo słońce praży. I tyle. Ale w tym czasie w sieci za sprawą psycholog dziecięcej Doroty Zawadzkiej znanej jako Superniania w sieci zawrzało. Pytała na forum: „po co trzylatce staniczek"? Rozpętała się wtedy dyskusja o zasadności kupowania dwuczęściowych strojów kąpielowych małym dziewczynkom.

Pytanie podzieliło opinię publiczną. Matki, bo one najczęściej brały udział w dyskusji, często podawały argumenty merytoryczne typu: staniczek jest po to, aby dziewczynkom chronić sutki przed słońcem, bo to sfera intymna, bo takie stroje od lat po prostu się produkuje. Inne przytakiwały Supernianii i zapewniały, że inwestują w stroje jednoczęściowe. Jeszcze inne, że wszystko jest lepsze, nawet fikuśny

Fot. pixabay

staniczek, od nagiego dziecka bawiącego się na plaży.

Przypomnijmy, że kilka lat temu w Wielkiej Brytanii, popularna sieciówka Primark, po protestach rodziców i pedagogów, wycofała ze sklepów kostiumy kąpielowe dla dziewczynek, które miały wszyte wkładki powiększające biust. Podobne produkty wycofywała ze swoich sklepów popularna brytyjska marka Marks&Spencer.

Pytam redakcyjną koleżankę Darię, co o tym sądzi. Jest mamą 6-letniego chłopca. Może ma inne spojrzenie? — Gdybym miała córkę, to pewnie inwestowałabym w jednoczęściowe stroje, ale nie umiem tego uzasadnić niczym innym poza moim subiektywnym odczuciem, że tak jest lepiej. Natomiast nadal regularnie widuję na plażach gołe dzieci. I nie, nie mam obsesji, że na każdym kroku czyha pedofil. Mam obsesję, że to brak szacunku wobec dzieci. Tym bardziej że sami rodzice są w tym czasie w kostiumach, więc to nie jest kwestia tego, że „wpadli po drodze nad jezioro, ale byli nieprzygotowani" — mówi.

Podejmuję dyskusję z internautami gazetaolsztynska.pl. Czy zgadzają się z opinią dziennikarki Mamadu?

Anna uważa, że problemem nie jest dziewczynka ubrana w bikini tylko dorosły, który patrzy na to dziecko i ma skojarzenia seksualne. — Kiedyś dzieci biegały nad wodą bez ubrania i było dobrze — kwituje.

Monika: — Nikt zdrowy tego tak nie odbiera, ani dziewczynki w bikini ani gołej pupy dziecka na plaży. Idąc tym tokiem myślenia kobiety powinny chodzić tylko w burkach, żeby nie kusić biednych gwałcicieli, a dzieci kąpać się w ubraniach, żeby żaden pedofil się nie napalił. Absurd — nie kryje oburzenia.

Internauta podpisujący się jako Mar, także nie przebiera w słowach: — Tylko chorym ludziom mogą na myśl przychodzić takie skojarzenia. Co znaczy bikini u dziecka? Nic po prostu nic — pisze.

Kolka: — Od zawsze dziewczynki chcą być małymi kobietami, już w wieku 3 lat podkradają mamie szpilki, szminki, a staniki nakładają na sukienki. Nikt normalny czy zdrowy nie powinien w tym widzieć nic seksualnego.

Inne wypowiedzi utrzymane są w podobnym tonie. Słyszymy, że dzieci to dzieci, i dyskusja dotycząca ubioru na plaży jest zbędna.

Halina: — O czym tu dyskutować ? Komu przychodzą do głowy „kosmate" myśli, niech idzie do specjalisty..

Pani Anna zgadza się z felietonem cytowanej dziennikarki: — Ja mam takie same odczucia. Dzieci to dzieci, nie powinny chodzić w miniaturkach ubrań dla dorosłych. Bikini z trójkącików, głębokie wycięcia na plecach, prześwity... Jeszcze przyjdzie czas na dorosłe ubrania — uważa. — Jest mnóstwo pięknych dwuczęściowych strojów dla dziewczynek i zawsze takich szukam córce. Kilkulatki w typowych bikini, które często z resztą podjeżdżają im po samą szyję, wyglądają dziwnie, wygodne to dla nich raczej też nie jest.

W podobnym tonie utrzymana jest utrzymana wypowiedź pani Tamary, mamy dwóch córek. — To, co teraz jest modne przeraża... Skąpe bluzeczki, spodenki pokazujące pośladki, bikini. Ja rozumiem, że moda się zmienia, ale to jest prowokowanie — uważa.— Kobieta ubiera się seksownie, żeby podobać się mężczyznom i wzbudzić zazdrość innych kobiet.... Tylko my jesteśmy dorosłe,możemy się obronić, np. słowem. Niestety rzeczy skąpe są już od rozmiaru na 6,7 lat. Czy nikt tego nie sprawdza... Potem wychodzą małe lolitki, a jak coś się stanie, to jest płacz.

Poprosiliśmy o komentarz Marcelinę Macyrę, psycholog dziecięcą z Olsztyna. Okazuje się, że nie mam racji.

— To jest seksualizacja dzieci — komentuje bikini u dziewczynek. — Jednym z kryteriów Amerykańskiego Towarzystwa Psychologicznego jest to, że seksualizacja jest wtedy, gdy osoba jest dopasowywana do normy, według której atrakcyjność fizyczna oznacza bycie seksownym. A tego typu bikini, o którym mówimy, jest atrybutem dorosłego. Czy w ogóle jest taka potrzeba, żeby dzieci ubierać w bikini? Czy te frędzelki są rzeczywiście im potrzebne? Myślę, że nie. Pamiętajmy też o tym, że dziecko odkąd się rodzi, jest seksualne. Czym innym jest seksualność dziecka, a czym innym dorosłego.

Zdaniem psychologa, dziewczynka w bikini sprawia, że zaciera się granica między byciem dzieckiem a dorosłym.

Czy zakładając córce dwuczęściowy strój popełniam błąd? — Czym innym jest topik i majteczki, a czym innym te wszystkie falbanki, sznureczki — odpowiada psycholog. — Żyjemy w czasach, kiedy dziecko stanęło w centrum kultury, jest obiektem zainteresowania, również społecznego. Wynika z tego mnóstwo dobrych rzeczy, ale drugą konsekwencją jest zatarcie granicy, co jest dorosłe, a co dziecięce. Jest brak edukacji seksualnej. Nie wiemy, co jest adekwatne, a co nie. Natomiast absolutnie nie można powiedzieć, że ktoś z tego powodu jest złym rodzicem.

ALEKSANDRA TCHÓRZEWSKA

eprasa.pl 73c51330e7

921otbp-c -F

Historia wzięta z guzika

PASJE || Gdy podnosimy z ziemi jakiś przedmiot, nie przypuszczamy, że znalezisko może być wstępem do poznania ciekawej historii miejsca, w którym żyjemy. Tak też było w przypadku Linowca. Tam niepozorne, zwykłe guziki przyczyniły się do poznania ciekawostek z przeszłości wsi.

Fot. Archiwum Krzysztofa Kliniewskiego

Pałac majątku Kawęczyńskich w Linowcu w latach swojej świetności

Krzysztof Kliniewski z Nowego Miasta Lubawskiego, regionalista z zamiłowania, pasjonat i kolekcjoner wszelkich pamiątek związanych z historyczną ziemią lubawską zastanawiał się niedawno, czy konie — pochodzące z Linowca w gminie Grodziczno — ciągnęły tramwaje w Berlinie? Skąd wzięło się takie przypuszczenie? Inspiracją do zbadania sprawy stał się zwykły, metalowy guzik od uniformu dawnego tramwajarza.

— LINOWIEC TO WIEŚ POŁOŻONA PRZY GŁÓWNEJ DRODZE WOJEWÓDZKIEJ 538. JAK KAŻDA INNA MIEJSCOWOŚĆ, POSIADA SWOJĄ WŁASNĄ TOŻSAMOŚĆ I CO ZA TYM IDZIE, HISTORIĘ.

Zaskakujące jest jednak to, że w odkrywaniu jej kolejnych kart pomocne okazały się znalezione na polu metalowe guziki. Odkrycie jest tym bardziej ciekawe, że doprowadziły one do odtworzenia fragmentu dziejów zasłużonej dla ziemi lubawskiej ziemiańskiej rodziny Kawęczyńskich — opowiada Krzysztof Kliniewski.

NIEWIELKIE GUZIKI, ZNALEZIONE PRZYPADKOWO NA JEDNYM Z PÓL W OBRĘBIE DAWNEGO MAJĄTKU, OKAZAŁY SIĘ MIEĆ DUŻE ZNACZENIE DLA ODTWORZENIA CIEKAWEGO EPIZODU Z DZIEJÓW WSI LINOWIEC.

Elementy odzieży należały do urzędnika i robotnika, którzy pracowali w uruchomionej pod koniec lat sześćdziesiątych XIX wieku konnej linii tramwajowej w Berlinie. Ze względu na duże zapotrzebowanie na dobre i silne

Fot. Stanisław R. Ulatowski

Krzysztof Kliniewski, regionalista i kolekcjoner zafascynowany historią ziemi lubawskiej

konie, które były wykorzystywane do ciągnięcia wagonów, firma ta kupowała zwierzęta od najlepszych hodowców, często z odległych terenów. Poszukiwania zaprowadziły ich aż w okolice Nowego Miasta Lubawskiego. Kupcy z Zachodu szukali koni, które były nie tylko wytrzyma-

eprasa.pl 73c51330e7

łe, ale także dobrze się prezentowały. Warunki te spełniały zwierzęta hodowane w majątku rodziny Kawęczyńskich.

— Wertując historię Kawęczyńskich, dowiedziałem się, że posiadali folwark w Linowcu od niepamiętnych czasów. Prowadzili ponad 600-hektarowe gospodarstwo. Dysponowali gorzelnią oraz cegielnią, która produkowała cegłę na własne potrzeby i na sprzedaż — mówi regionalista z Nowego Miasta.

— NOWOCZESNE METODY GOSPODAROWANIA NIE OGRANICZAŁY SIĘ WYŁĄCZNIE DO ZARZĄDZANIA MAJĄTKIEM, ALE WŁAŚCICIELE STARALI SIĘ RÓWNIEŻ WPROWADZAĆ NOWOCZESNE KIERUNKI PRODUKCJI ORAZ INNOWACYJNE TECHNOLOGIE. HODOWLA KONI BYŁA JEDNĄ Z ICH WIODĄCYCH DZIAŁALNOŚCI – DODAJE.

Odbiorcą zwierząt z majątku w Linowcu była nie tylko wspomniana berlińska firma tramwajowa, do której konie docierały dzięki uruchomionej w latach siedemdziesiątych XIX wieku kolei, lecz również pruska poczta państwowa, która potrzebowała koni do ciągnięcia dyliżansów pocztowych. Były one wówczas podstawową formą przewozu przesyłek pocztowych. Konie z Linowca sprzedawano także wojsku i innym instytucjom.

Fot. Archiwum Krzysztofa Kliniewskiego

Guzik pracownika tramwajów berlińskich znaleziony na polu w Linowcu

Oprócz wzorowo prowadzonego gospodarstwa rodzina Kawęczyńskich, jak inne rody ziemiańskie ziemi lubawskiej, kultywowała tradycje patriotyczne. Dworki były ostoją polskiej tradycji i kultury opierającej się przez wiele dziesięcioleci działaniom germanizacyjnym zaborcy. Dwór w Linowcu był miejscem spotkań szlachty z okolicznych miejscowości. Właściciel majątku Feliks Kawęczyński brał czynny udział w powstaniu styczniowym. Wspomagał je finansowo oraz udzielał wsparcia byłym powstańcom.

NOWOMIEJSKI ODKRYWCA CIEKAWOSTEK HISTORYCZNYCH DODAJE, ŻE KAWĘCZYŃSCY BYLI WŁAŚCICIELAMI MAJĄTKU DO WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ, KIEDY TO NIEMIECKIE WŁADZE OKUPACYJNE WYSIEDLIŁY WŁAŚCICIELA.

— Przez okres okupacji majątkiem kierował zarządca Niemiec. Po wojnie nowe władze nie pozwoliły na powrót dawnego ziemianina, a rodowy majątek upaństwowiono. Z kolei piękne i silne konie Kawęczyńskich, które miały ciągnąć tramwaje w Berlinie, już w początkach lat osiemdziesiątych XIX wieku, zastępowane napędem elektrycznym, straciły na wartości — dodaje Krzysztof Kliniewski.

Pałac spalili Rosjanie zaraz po wejściu na ziemię lubawską, ocalały jedynie piwnice i dawny park. Rodzina Kawęczyńskich rozjechała się po Polsce.

STANISŁAW R. ULATOWSKI

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką.
Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

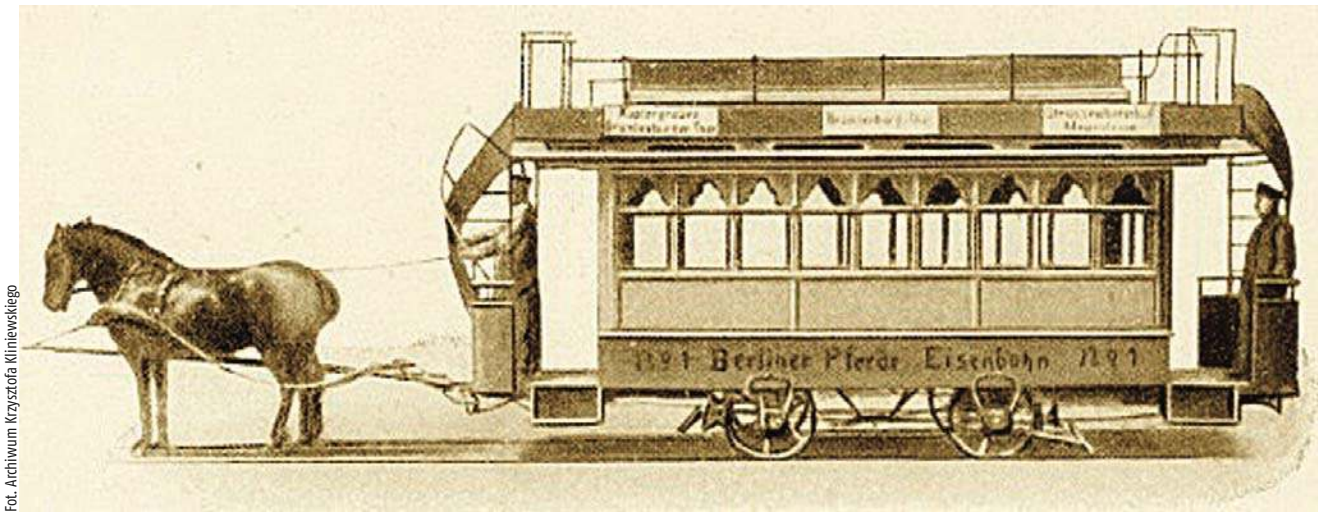

Fot. Archiwum Krzysztofa Kliniewskiego

Konny tramwaj berliński na rycinie z 1865 roku. Do takich tramwajów były zaprzęgane konie z majątku Kawęczyńskich

921otbp-d -F

eprasa.pl 73c51330e7

Czerpię z życia garściami

LUDZIE || Pasja to coś, co napędza, dodaje skrzydeł. Gdy robimy coś, co kochamy, czujemy się lepiej sami ze sobą. Dla pani Grażyny jej hobby to sposób na oderwanie się od obowiązków. Na odstresowanie się, na zapomnienie o koszmarach z przeszłości i samotność.

Dobrą energię kobiecą i pasję mamy w sobie. Wystarczy z niej korzystać — mówi pani Grażyna z powiatu szczycieńskiego. — Uczono nas kiedyś, że kobieta to słaba płeć, a to niezbyt budujące wiarę w siebie. Przecież w rzeczywistości mamy w sobie bardzo dużo siły, niekoniecznie mierzonej fizycznie. Naszym źródłem siły jest m.in. nasza wrażliwość, uczuciowość, intuicja. Jeśli pozwolimy sobie wsłuchać się w siebie, we własne potrzeby, łatwiej nam będzie rozpoznać, co jest dla nas dobre i co daje poczucie szczęścia.

fot. Joanna Karzyńska

PANI GRAŻYNA: CZASEM NAWET CHWILA MILCZENIA W TRUDNEJ SYTUACJI ZNACZY WIĘCEJ NIŻ TYSIĄCE PUSTYCH SŁÓW

Pani Grażyna od roku jest emerytką. To niezwykle silna, dobra i uczuciowa kobieta, która w swoim życiu wiele przeszła. Jej rodzice zginęli w wypadku samochodowym ponad 40 lat temu, kiedy kobieta miała 22 lata. Zamieszkała z babcią. Bardzo chciała studiować, niestety na edukację brakowało funduszy. Ukończyła szkołę zawodową i została sprzedawcą w wiejskim sklepie.

Fot. pixabay.com

Szydełkowanie to pasja pani Grażyny

— Trudno mi było po śmierci rodziców, bo byli cudownymi ludźmi — opowiada. — Nagle mój cały świat został zburzony. Dobrze, że miałam babcię i że dzięki niej nie popadłam w depresję. To ona motywowała mnie, by żyć dalej. Kiedy poznałam swojego przyszłego męża, to ona była moją przyjaciółką, doradzała mi i kibicowała naszemu związkowi. To ona błogosławiła mnie w dzień ślubu i pomagała po narodzinach syna, który urodził się niepełnosprawny.

Małżeństwo nie przetrwało, bo mąż pani Grażyny nie chciał „chorego dziecka". Kiedy Mariusz miał 4 lata, wyprowadził się z domu. Nie utrzymywał potem kontaktu z dzieckiem. Czasem przysyłał jakieś pieniądze, ale to była kropla w morzu potrzeb. Pani Grażyna z pomocą babci opiekowała się synem. Niestety, z powodu wielu chorób, chłopiec zmarł w wieku 16 lat. Kilka lat później zmarła babcia pani Grażyny. Od tego czasu kobieta mieszka sama. Ma wielu przyjaciół, udziela się w charytatywnych imprezach. Wiele czasu poświęca swojemu hobby: szydełkuje i robi na drutach.

— Zdolności manualne mam po mamie, a precyzję po tacie — śmieje się. — Kiedy rodzice wracali z pracy, to tata zajmował się filatelistyką, a mama lubiła szyć. Z zasłon potrafiła wyczarować piękne ubrania. Ja staram się, żeby moje prace też były ciekawe. Podglądam różne zdjęcia z internetu. Jednak tak naprawdę wszystkie moje prace powstają w głowie, nie są kopią projektów innych osób. Kiedy siadam do swoich robótek to zapominam o całym świecie, o wszystkim co złe. To dla mnie lek na samotne wieczory. Nauczyłam się żyć ze swoim bólem, bo nic nie boli bardziej niż śmierć dziecka. Staram się być szczęśliwa, spotykać ze znajomymi, kiedy mogę pomagam. Czasem tylko zastanawiam się dlaczego jedni mają zawsze „pod górkę" a inni idą przez życie bez żadnych trosk i nieszczęść. Widocznie taki mój los...

Mimo życiowych przeciwności pani Grażyna pozytywnie patrzy na każdy dzień swojego życia, bo kocha świat i ludzi. Ma grono zaufanych przyjaciół i dobrych sąsiadów, na których zawsze może liczyć. Oni też wiedzą, że z każdym problemem mogą szukać u niej pomocy.

— JESTEM OSOBĄ KONKRETNĄ I ZORGANIZOWANĄ, NIE BOJĘ SIĘ WYZWAŃ I RYZYKA. JAK JUŻ SIĘ CZEMUŚ POŚWIĘCAM, TO CAŁĄ SOBĄ — MÓWI PANI GRAŻYNA.

— Uważam, że w życiu należy robić to, do czego ma się zamiłowanie. Nic na siłę, a poza tym należy umiejętnie rozwijać posiadane talenty, spełniać marzenia. Ludzie, którzy nie odnaleźli swojej drogi życiowej, bez pasji, zainteresowań, przyjaciół, są nudni i zawsze pesymistycznie nastawieni do innych. Szczęśliwi ludzie robią wiele rzeczy wyrażają wdzięczność, dziękując swym życiem. Dzielą się tym, czym obdarowało ich życie, mają w sobie promyk nadziei i nim zapalają innych, wierzą i walczą o lepsze jutro dzielą się iskierką wdzięczności i uśmiechu każdego dnia. Nie jest to trudne, jednak zależy od każdego z nas. Uważam, że źródłem naszego szczęścia i dobrego samopoczucia jest praca nad sobą, samodyscyplina, wewnętrzna przemiana... Szczęście zależy od nas samych, choć o tym często sami zapominamy. Każdy z nas ponosi odpowiedzialność za kreowanie swojego życia, myślą przyciągamy do siebie to czym żyjemy i czego pragniemy. Wynika to z podejmowanych przez nas wyborów i decyzji. Trzeba być otwartym na drugiego człowieka. Być szczęśliwym. Nieustannie starać się pomóc innym, wnosząc do ich życia promyki radości, motywacji, nadziei i wiary w siebie. Czasem nawet chwila milczenia, bycie obok drugiego człowieka w trudnej sytuacji znaczy więcej niż tysiące pustych słów. Czasem wystarczy po prostu być...

JOANNA KARZYŃSKA

REKLAMA

przetarg

Spółdzielnia Mieszkaniowa „JAROTY"
w Olsztynie, ul. Wańkowicza 9
tel. (89) 543-55-03, fax (89) 543-55-45

ogłasza przetarg nieograniczony na:

- **WYMIANĘ ORYNNOWANIA I RUR SPUSTOWYCH W 6 BUDYNKACH**
- **REMONT ZADASZEŃ WIATROŁAPÓW Z WYMIANĄ POKRYCIA W 5 BUDYNKACH – 15 KLATEK**
- **MONTAŻ ŁAW KOMINIARSKICH W 5 BUDYNKACH**
- **REMONT RAMPY PAWILONU PRZY UL. MURZYNOWSKIEGO 20.**

Pełne ogłoszenie o przetargu zostało zamieszczone na stronie internetowej Spółdzielni www.smjaroty.pl.

62221otbr-a-M

eprasa.pl 73c51330e7

Uwielbiam Łabędzi Szlak na Kisajnie

PASJE || Aktywny senior realizuje swoje żeglarskie pasje. Choć przemierzył wiele akwenów, uwielbia żeglować na mazurskich jeziorach. Jak mówi, nigdy nie jest za późno na spełnianie marzeń.

Feliks Basłyk, 74-letni mieszkaniec Giżycka, żeglarz, który odmienił swoje życie, będąc już na emeryturze. W wieku 51 lat szybkie łodzie zamienił na żaglówki. To właśnie na żaglach przemierzał mazurskie akweny, wyruszał w rejsy na ciepłe wody i powracał do Krainy Wielkich Jezior Mazurskich.

– Uważałem żeglarstwo za coś niefajnego i nudnego – mówi Feliks Basłyk. – Szybkie łodzie, pontony, ślizgacze... to mnie rajcowało. Któregoś dnia znajomi wzięli mnie na jacht, miałem pociągać za sznurki. Sympatyczne oszołomy na omedze. Zaskoczyłem. Popłynąłem pożeglować na greckich wodach. Zwiedziłem dziesięć wysp w dwa tygodnie. Było cudownie.

I tak się zaczęła wspaniała żeglarska przygoda.

Pan Feliks wielokrotnie wracał do Grecji. Żeglował też na Zawiszy Czarnym, podczas wypraw do Chorwacji, trafił też na Seszele. Pływał po wielu morzach, ale najbardziej lubi ciepłe wody. No i oczywiście kocha Mazury, dokąd wraca po każdej żeglarskiej wyprawie.

— Całe życie spędziłem na Mazurach – dodaje pan Feliks. – Na katamaranie zdobyłem Mistrzostwo Polski. Mam piękny puchar, jedyny w Giżycku, kryształowy od prezydenta Bronisława Komorowskiego. Startuję w różnych regatach. Kocham dezety. Sam jeden prowadziłem dezetę na trzech żaglach przez cały Niegocin aż do Rydzewa. Mam to opanowane. To było niesamowite. Od dwudziestu lat pływam na żaglach. Miałem piękną łódkę Micro Polkę. Dwa żagle i ster, wszystko sam obsługiwałem. W ubiegłym roku sprzedałem, bo brakowało mi czasu, żeby się nią zajmować. Korzystam z jachtów w porcie.

Feliks Basłyk związany jest z portem nad Kisajnem i Mazurską Szkołą Żeglarstwa. Aktywnie uczestniczy między innymi jako sternik w warsztatach żeglarskich i szkoleniach organizowanych dla młodzieży, żeglarzy niepełnosprawnych, seniorów. Przez cały sezon bierze udział w regatach i festiwalach sportów wodnych reprezentując też Polski Związek Żeglarzy Niepełnosprawnych, którego jest członkiem od wielu lat. Realizuje swoją pasję do żeglowania i wspaniale spędza czas na emeryturze.

– Uwielbiam Łabędzi Szlak na Kisajnie – dodaje pan Feliks. – Jezioro jest bardzo urokliwe. Często z kursantami, ale głównie kursantkami przepływamy przez trzcinowiska, przesmyki między wyspami. Wszystkim nam się to podoba i nigdy nie nudzi. Na realizację marzeń i pasji nigdy nie jest za późno. Polecam każdemu, a szczególnie seniorom.

Feliks Basłyk od ośmiu lat bierze udział w Żeglarskich Mistrzostwach Seniorów Województwa Warmińsko-Mazurskiego „Razem Mazury". Średnia wieku zawodników wynosi powyżej 70 lat, a co roku startuje kilkunastu żeglarzy powyżej 80 roku życia. Najstarsza załoga startująca w regatach seniorów liczyła łącznie 254 lata. W tym sezonie regaty rozegrane zostaną w dwóch kategoriach: juniorów do 70 lat i seniorów powyżej 70 lat, których zgłasza się coraz więcej.

RENATA SZCZEPANIK

Fot. Renata Szczepanik

Żeglarz Feliks Basłyk (z lewej) mieszka w Giżycku

Łabędzi Szlak zaczyna się w przesmyku między półwyspem Mały Ostrów a wyspą Duży Ostrów. Po przedostaniu się przez cieśninę możemy do woli pływać po zatokach i cieśninach pomiędzy kilkunastoma wyspami wyspami.

REKLAMA

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI
Warmińskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego SA w Olsztynie

sprzeda

- Nieruchomość gruntową niezabudowaną w **Olsztynie przy ul. Basieńki**, składającą się z działek nr 33/1, 33/6, 33/2, 33/3, obręb 153 (KW nr OL1O/00055429/6), działek nr 32/11, 32/7, obręb 153 (KW nr OL1O/00057521/5) i działki nr 31/52, obręb 153 (KW nr OL1O/00012292/3) – o łącznej powierzchni 2,3570 ha – za cenę nie niższą niż **2 319 288 zł** (cena zawiera podatek VAT). W planie zagospodarowania przestrzennego nieruchomość przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.

Sprzedaż prowadzona jest w trybie konkursu ofert. Oferty cenowe należy składać w Kancelarii Notarialnej Zbigniewa Stankiewicza w Olsztynie przy ul. Dąbrowszczaków 18/4, tel. (89) 527 32 30 – w terminie do dnia **9 lipca 2021 r**. Oferta powinna zawierać nazwę i adres oferenta, wskazanie mienia którego dotyczy oraz dokładne określenie zaproponowanej ceny. O wyborze najkorzystniejszej oferty i terminie oraz warunkach sporządzenia umowy przedwstępnej, w tym wysokości wymaganego wadium (10% zaoferowanej ceny) – oferent zostanie zawiadomiony pisemnie.

Szczegółowe informacje dostępne są w Internecie na stronie www.syndykolsztyn.eu.
Syndyk zastrzega sobie prawo unieważnienia konkursu bez podania przyczyn.
Tel. do syndyka 502 957 530.

www.dawro.pl
36210tba-b-M

przetarg

Spółdzielnia Mieszkaniowa
Lokatorsko-Własnościowa „NARIE" w Morągu
ul. Warmińska 22, tel./fax 897574063, e-mail smnarie@pro.onet.pl

ogłasza przetargi na prace remontowe w zasobach mieszkaniowych SMLW „NARIE":

1) wymiana stolarki okiennej,
2) remont płyt balkonowych wspornikowych,
3) roboty dekarskie,
4) roboty drogowe.

Szczegółowe warunki przetargów (SWP) można uzyskać drogą elektroniczną po uprzednim telefonicznym zgłoszeniu. Uprawniony do kontaktów z oferentami: Włodzimierz Kircun, tel. 89 757-40-63 w. 41 w godz. 11:00 – 13:00. Oferty należy składać zgodnie z warunkami podanymi w SWP pkt. VI. Wadia w ustalonych wysokościach ujętych w SWP należy wpłacić na konto Spółdzielni nr 95 1020 3613 0000 6402 0002 9017 w PKO BP o. Morąg do dnia 24.06.2021 r. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty lub unieważnienia przetargu.

121otzm-a-M

WIN-II.7820.1.8.2021
31.05.2021 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1363 ze zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 753) Wojewoda Warmińsko-Mazurski podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek pełnomocnika inwestora – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad – z dnia 28.04.2021 r., uzupełniony w dniu 27.05.2021 r., zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn. **„Rozbudowa drogi krajowej nr 58 w miejscowości Kaliszki, od km 135+156,44 do km 135+228,87 w ramach poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego w ramach PBDK – programu likwidacji miejsc niebezpiecznych".**

Inwestycja realizowana będzie na działkach:

1) w liniach rozgraniczających teren inwestycji:
powiat piski, jedn. ewid. 281601_5 Biała Piska – obszar wiejski, obr. 0013 Kaliszki, dz. nr: 8, 10, 11;

2) przeznaczonych do ograniczonego sposobu korzystania w związku z przebudową innych dróg publicznych oraz budową kanalizacji deszczowej:
powiat piski, jedn. ewid. 281601_5 Biała Piska – obszar wiejski, obr. 0013 Kaliszki, dz. nr: 10, 13/82.

Wobec powyższego informuje się, że w terminie 14 dni od podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia strony mogą zapoznać się z aktami sprawy w siedzibie Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie przy al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, wejście od al. marsz. J. Piłsudskiego, sala 52 (sala przygotowana do udostępnienia akt sprawy z zachowaniem standardów sanitarnych), od poniedziałku do piątku w godzinach 8^{00} – 15^{00}, po wcześniejszym umówieniu terminu poprzez kontakt e-mailowy: kkowalska@uw.olsztyn.pl, sekrwin@uw.olsztyn.pl bądź telefoniczny: (89) 5232 538, (89) 5232 561, a także składać w powyższej sprawie uwagi i wnioski w formie pisemnej, za pośrednictwem poczty tradycyjnej na adres: Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn lub za pośrednictwem platformy ePUAP www.epuap.gov.pl, adres skrytki /WMURZADWOJ/skrytka, poprzez platformę e-Obywatel https://obywatel.gov.pl/ePUAP.

61421otbr-a-M

eprasa.pl 73c51330e7

Uczcili pamięć ukraińskiego poety

KULTURA || Po długim lockdownie ożywa również życie kulturalne mniejszości narodowych. 8 czerwca w Centrum Kultury przy olsztyńskiej parafii greckokatolickiej odbył się koncert poświęcony ukraińskiemu poecie Tarasowi Szewczence.

Taras Szewczenko to symbol Ukrainy i jej walki o niepodległość — powiedział podczas przemowy Arkadiusz Trochanowski, biskup eparchii olsztyńsko-gdańskiej.

W tym roku cykliczne imprezy upamiętniające postać kultowego ukraińskiego poety przesunięto na koniec maja i początek czerwca. Podczas niedzielnego koncertu wystąpili młodzi artyści z Olsztyna i regionu.

— Koncert otworzył wokalny zespół „Lisowa pisnia" z Bartoszyc, którym kierowała Natalia Szełest — relacjonuje Mirosława Czetyrba-Piszczako, wykładowca akademicki oraz nauczyciel Międzyszkolnego Zespołu Nauczania Języka Ukraińskiego w Olsztynie.

Fot. Jerzy Derewecki

— BARTOSZYCCY UCZNIOWIE PRZYGOTOWALI MUZYCZNO-POETYCKI PROGRAM OPARTY NA WIERSZACH SZEWCZENKI. OLSZTYŃSKA PUBLICZNOŚĆ OBEJRZAŁA RÓWNIEŻ DZIEWCZĘCY ZESPÓŁ „ŻURAWKA" Z GÓROWA IŁAWECKIEGO.

Na scenie nie mogło zabraknąć „Suzirjaczka", dziecięcej grupy wokalnej z Olsztyna, którą opiekuje się Daria Bułka-Bzil. Swoje umiejętności zaprezentowali również artyści solowi.

— Olsztyńscy uczniowie Brianka Gerczak, Petro Cholewka oraz Borys Hałuszka wykonali piosenki do tekstów Szewczenki — dodaje Mirosława Czetyrba-Piszczako. — Bardzo wysoki poziom zaprezentowała Amelia Kuształa z Dobrego Miasta. Z kolei lirnik Sergij Petryczenko pokazał, jak pięknie brzmi ponadczasowa poezja Szewczenki przy dźwiękach liry korbowej — chwali.

Część artystyczną uzupełniła prezentacja „Szewczenko i Polacy", oparta na badaniach ukraińskiego literaturoznawcy Pawła Zajcewa.

Oprócz prezentacji i występów publiczność mogła obejrzeć wystawę „30 lat Związku Ukraińców w Polsce na Warmii i Mazurach".

Na koncercie pojawili się goście specjalni. Jednym z nich był konsul Ukrainy w Gdańsku Lew Zachaczyszyn. Wręczył on nagrodę Stefanowi Migusowi za wieloletnią działalność na rzecz mniejszości ukraińskiej w naszym regionie. W imprezie wzięli również udział: wicemarszałek Miron Sycz, Marek Leyk, pełnomocnik do spraw mniejszości narodowych przy Urzędzie Marszałkowskim, oraz Teresa Astramowicz-Leyk, wykładowczyni UWM oraz koordynatorka współpracy z Politechniką Lwowską.

Szewczenkowski koncert zorganizował olsztyński Zarząd Oddziału Związku Ukraińców w Polsce, którego przewodniczącym jest Stefan Migus.

PAWEŁ SNOPKOW

Taras Hryhorowycz Szewczenko

Żył w latach 1814–1861, poeta narodowy, filozof, etnograf, artysta malarz i działacz polityczny. Jeden z najbardziej znanych przedstawicieli romantyzmu ukraińskiego. Za jego najsłynniejsze dzieło uznaje się zbiór ballad i poematów „Kobziarz" (1840). Pisał też dramaty i opowiadania. Jego grafiki i prace malarskie (835 dzieł) były utrzymane w kanonach klasycystycznych. Kilkakrotnie więziony za poglądy i aktywność polityczną.

eprasa.pl 73c51330e7

WARMIŃSKO-MAZURSKIE DNI POLA

Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Olsztynie informuje, że od 14 czerwca do 9 lipca organizuje Warmińsko – Mazurskie Dni Pola. To wydarzenie o zasięgu wojewódzkim, nad którym patronat honorowy objął wojewoda warmińsko-mazurski Artur Chojecki. „W-M DP", jest imprezą towarzyszącą Krajowym Dniom Pola 2021 w Minikowie, odbywającym się pod hasłem „Europejski Zielony Ład na polach w Polsce.

Podczas 19 spotkań powiatowych W-MODR będzie prezentować poletka demonstracyjne zbóż ozimych i jarych, rzepaku ozimego oraz roślin bobowatych, które prowadzone są z uwzględnieniem zasad integrowanej ochrony roślin, a w szczególności zastosowania odmian odpornych i tolerancyjnych na agrofagi wpisanych na listę odmian zalecanych do uprawy w rejonie Warmii i Mazur. W czasie sesji praktycznych w gospodarstwach rolnych uczestnicy naocznie będą mogli porównać poziom plonowania oraz odporności na agrofagi. Podczas części teoretycznej spotkań rolnicy zapoznają się z technologiami uprawy w kontekście założeń Europejskiego Zielonego Ładu, a także będą mieli możliwość do konsultacji z doradcami nt. metod uprawy zastosowanych na poletkach demonstracyjnych, metod integrowanej ochrony roślin, prowadzenia monitoringu agrofagów oraz ich wpływu na ochronę środowiska naturalnego i zachowania różnorodności biologicznej. Wiedza zdobyta podczas spotkań umożliwi rolnikom podejmowanie racjonalnych decyzji, aby wzmocnili oni efektywność produkcji, a poprzez to również swoją konkurencyjność.

Dzięki odpowiedniemu doborowi odmiany rolnik ma możliwość osiągania bardzo dobrych wyników produkcyjnych, co przekłada się, chociażby na obniżenie kosztów produkcji. Szczególna rola doradcy polega na kształceniu rolnika w zakresie zasad i metod integrowanej ochrony roślin. Od wielu lat W-MODR prowadzi monitoring agrofagów upowszechniając wiedzę o istotnym znaczeniu tego elementu integrowanej ochrony roślin w minimalizowaniu ryzyka wystąpienia szkód oraz wyeliminowaniu niezasadnego użycia środków ochrony roślin.

W programie Dni Pola wiele innych atrakcji, w tym pokazy maszyn, spotkania z naukowcami i praktykami.

Śledź kalendarz wydarzeń na: www.dnipola.wmodr.pl. ŹRÓDŁO: WMODR

DZIEŃ ARCHIWÓW

Fot. APO

Wysoka Brama, druga połowa lat 40. XX wieku

Archiwum Państwowe w Olsztynie zaprasza na wydarzenia związane z obchodami XIV Międzynarodowych Dni Archiwów. Wydarzenia zorganizowane w siedzibie archiwum przy ul. Partyzantów 18 będą się odbywać w zgodzie z zasadami reżimu sanitarnego.

Program 9 czerwca:

Premiera wystaw online: „Olsztyn na fotografiach w latach 1945-1989" oraz „Spuścizna prof. Andrzeja Romana Gąsiorowskiego w zbiorach Archiwum Państwowego w Olsztynie"

8.30-9.30 – Andrzej Kułyk, Karolina Strusińska-Pełka (AP Olsztyn), warsztaty archiwalne „100 lat przemian. Olsztyn w latach 1918-2018"

11.00 – uroczyste przekazanie spuścizny prof. Andrzeja Romana Gąsiorowskiego do zasobu Archiwum Państwowego w Olsztynie

13.00 – prelekcja Rafała Gelo (AP Olsztyn), „Zabezpieczanie archiwaliów w województwie olsztyńskim w latach 1945-1948"

17.00 – dr Karol Maciejko (AP Olsztyn), warsztaty archiwalne „Co kryje Archiwum Państwowe w Olsztynie?" ŹRÓDŁO: APO

WSTĘGA NADZIEI JUŻ W DRODZE

Fot. Borussia

Wstęga Nadziei to symbol solidarności artystów i osób zaangażowanych społecznie, skupionych wokół olsztyńskiej Borussii, wyraz zaangażowania i wsparcia mieszkańców Białorusi w ich pokojowym dążeniu do wolności i demokracji. Jej pomysłodawcą i organizatorem jest olsztyńska Fundacja Borussia. „Wstęga nadziei" powstała ze 120 fragmentów tkanin stworzonych przez ponad 70 artystek i artystów z 6 krajów. Każdy twórca mógł wykonać i przesłać własną tkaninę w barwach białoruskiej flagi – bieli i czerwieni. Organizatorzy otrzymali ponad 120 prac z 6 krajów, które zostały zszyte. W ten sposób powstała 12-metrowa wstęga.

Po raz pierwszy Borussia pokazała wstęgę w marcu w Olsztynie. Założeniem projektu jest prezentacja Wstęgi Nadziei w miejscach publicznych w Polsce i innych krajach europejskich. Teraz można ją oglądać w Centrum Kultury ZAMEK w Poznaniu. To początek podróży Wstęgi Nadziei po Polsce i Europie. Projekt jest otwarty, ma przypominać o dramatycznej sytuacji w Białorusi.

Idea projektu: grupa artystyczna „Nigunim Project", kuratorzy projektu: Ewa Pohlke (Polska), Gintautas Vaičys (Litwa), oprawa fotograficzna: Paweł Strzelec, oprawa graficzna: Andrij Fil. ŹRÓDŁO: BORUSSIA

PLANETARNY KLUB CZYTELNICZY (ONLINE)

Kolejne spotkanie online Planetarnego Klubu Czytelniczego dla młodzieży i dorosłych odbędzie się już 9 czerwca (środa) o godzinie 18:00 na platformie Discord. Organizatorem jest Multimedialna Biblioteka Planeta 11 w Olsztynie.

Tym razem będzie to rozmowa o książce „Normalni ludzie" autorstwa Sally Rooney. Powieść ta jest historią dwojga nastolatków – Marianne i Connella – pochodzących z różnych środowisk, między którymi nieoczekiwanie w liceum rodzi się wyjątkowa więź, dzięki której to ich losy nieustannie przeplatają się ze sobą przez kolejne lata. Choć książka opowiada o życiu licealistów, a później studentów, jej fabuła wykracza daleko poza szkolne i uniwersyteckie przestrzenie. Cała historia skupia się na głębokiej, silnej relacji, która połączyła ze sobą młodych ludzi tak bardzo, że nić jedności i porozumienia, która między nimi się utworzyła, wydaje się wręcz nierozerwalna ŹRÓDŁO: PLANETA11

SPOTKANIE Z WITOLDEM MIERZEJEWSKIM

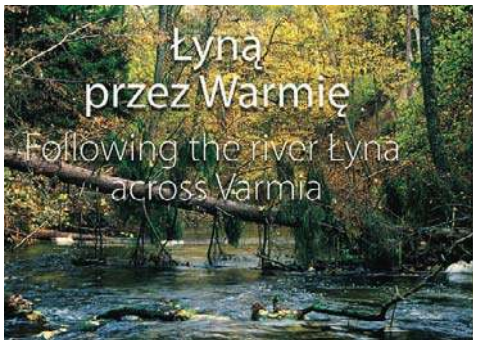

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Olsztynie zaprasza na spotkanie autorskie on-line z Witoldem Mierzejewskim i promocję jego książki „Łyną przez Warmię". Prowadzenie: Robert Lesiński. Czwartek, 10 czerwca, godz. 17.30 — https://www.facebook.com/WBPOlsztyn/

Witold Mierzejewski urodził się w Piszu w 1957 roku. Po ukończeniu studiów w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Olsztynie (1982 r.) rozpoczął pracę fotoreportera w „Dzienniku Pojezierza" w Olsztynie. Dziś z powodzeniem dalej fotografuje i wydaje książki nie tylko swojego autorstwa. Jest autorem m.in. albumu „Krutynią przez Mazury". W 2008 roku ukazało się wznowienie po 90 latach książki ks. Walentego Barczewskiego „Geografia polskiej Warmii", którą ilustrują zdjęcia Witolda Mierzejewskiego, a w 2020 roku „Kiermasy na Warmii" i „Szlak Świętej Warmii".

Najnowsza książka wydana w 2021 roku to album autorski „Łyną przez Warmię". ŹRÓDŁO: WPB

eprasa.pl 73c51330e7

Cała prawda schowana w paznokciu

NASZE CIAŁO || Wygląd naszych paznokci nie jest wyłącznie kwestią estetyki. Bardzo często jest odzwierciedleniem kondycji naszego organizmu – dlatego i kobiety, i mężczyźni powinni bacznie je obserwować.

Z jednej strony paznokcie mogą wskazywać na różne schorzenia, które nas dopadły, ale z drugiej — same też mogą chorować. Zdrowa płytka paznokcia jest gładka, równa i ma bladoróżowy kolor. Zmiany kształtu, koloru lub struktury mogą być skutkiem niewłaściwej pielęgnacji, złego odżywiania się albo choroby. A paznokcie chorują, gdy pojawiają się z na nich różne, nawet drobne urazy, gdy cierpimy na niedobór witamin i minerałów, czy w końcu z powodu zakażeń bakteryjnych i grzybiczych. Każda większa zmiana wyglądu płytki paznokcia wymaga nie tylko zabiegu pielęgnacyjnego, który najczęściej tuszuje niedoskonałości, ale nie rozwiązuje problemu. Taka zmiana to przede wszystkim sygnał, że w naszym organizmie dzieje się coś niedobrego. I że trzeba poradzić się lekarza. Czasem przyczyny kłopotów są błahe i wystarczy tylko umiejętna pielęgnacja. W przypadku poważniejszych zaburzeń konieczne będzie jednak leczenie.

GRZYBICA

W kontekście chorób paznokci zawsze przychodzi do głowy jako pierwsza. I słusznie, bo grzybica stanowi przyczynę połowy wszystkich zmian na paznokciach. Najczęściej pojawia się na paznokciach stóp, rzadziej rąk. Łatwo się nią zarazić na basenach, w hotelach, a także gdy używamy cudzych przyborów do manicure i pedicure, ręczników oraz — o zgrozo! — obuwia. Do infekcji przyczynić się

Fot. pixabay.com

może także noszenie ciasnych butów ze sztucznych tworzyw. Grzybica najczęściej atakuje płytkę począwszy od wolnego brzegu.

OBJAWY GRZYBICY DOŚĆ ŁATWO ROZPOZNAĆ: PŁYTKA PAZNOKCIA STAJE SIĘ ZGRUBIAŁA, NIERÓWNA I MATOWA, POJAWIAJĄ SIĘ NA NIEJ ŻÓŁTE PRZEBARWIENIA, KTÓRE STOPNIOWO CIEMNIEJĄ DO KOLORU ZIELONKAWEGO LUB BRUNATNEGO. PŁYTKA STAJE SIĘ PRZY TYM WYRAŹNIE SŁABSZA, PODATNA NA ROZDWAJANIE I BOLI PRZY DOTYKANIU.

Na tym etapie trzeba zwrócić szczególną uwagę na objawy i jak najszybciej interweniować, bowiem ten nieleczony stan doprowadza do zainfekowania łożyska. A różnorodność grzybów powodujących grzybicę jest ogromna — stąd grzybicę dość ciężko leczyć. W takim przypadku może dojść do odkształcenia płytki, a nawet do jej kruszenia, co w ostateczności może skutkować nawet zejściem paznokcia. Zdarzają się i takie sytuacje, kiedy grzyby są odporne na leki: wówczas konieczne może być chirurgiczne usunięcie zakażonego paznokcia.

Ponieważ domowe kuracje nie poradzą sobie z grzybicą — trzeba iść do dermatologa, by przepisał odpowiednie leki przeciwgrzybiczne: triclosan i klotrimazol, olejek z drzewa herbacianego lub eukaliptusowy. Czasem pomaga też ekstrakt z ziela tymianku.

DROŻDŻYCA

To odmiana grzybicy, którą wywołują drożdżaki. Objawy są bardzo charakterystyczne i pojawiają się przede wszystkim w okolicach wałów paznokciowych: to ból, silne zaczerwienienie i obrzęk. Gdy uciskamy wał, wydobywa się wydzielina ropna. Drożdżycę leczy się podobnie jak grzybicę. Podczas leczenia warto unikać częstego kontaktu chorych paznokci z wodą — wilgoć i ciepło to bowiem idealne warunki do namnażania i rozwoju grzybów.

ZANOKCICA

Wywołuje ją bakteryjne zakażenie okołopaznokciowe. Choroba dotyczy często tylko jednego paznokcia — bo powstaje wskutek urazu: zakłucia się zakażonym przedmiotem, choćby igłą lub przyrządami do manicure. Objawy — ból i zaczerwienienie

Fot. pixabay.com

REKLAMA

Roman Łesiów
UROLOG
- leczenie zachowawcze i operacyjne
- USG układu moczowego
- cystoskopia, zabiegi operacyjne
- uroflometria

rejestracja Olsztyn, od godz. 13⁰⁰
Lancet 89 535 72 80
al. Wojska Polskiego 39
153120otbr-A-C

GABINET MEDYCYNY PRACY
specjalista medycyny pracy, internista
Elżbieta Kalinowska
Wojwódzki Zespół Lecznictwa Psychiatrycznego
Olsztyn, al. Wojska Polskiego 35, pok. 16
wt., czw. 16.00-17.00
tel. kom. 605-201-410
• badania profilaktyczne pracowników
• badania kierowców
• porady internistyczne
155620otbr-a-M

Bogdan Krasucki
Ginekolog — USG
sonda brzuszna i pochwowa
Nowy adres: Olsztyn
ul. Kazimierza Jagiellończyka 10/4L
pn., pt. 15.00-18.00
rejestracja 89-533-59-15
(8.00-16.00)
tel. kom. 604-077-239
155120otbr-a-M

PRYWATNA PRZYCHODNIA LEKARSKA
BINPOL S.C.
10-527 Olsztyn
ul. Partyzantów 80
• ginekologia • stomatologia dzieci i dorysłych
• ortodoncja • chirurgia stomatologiczna
• USG dorośli i dzieci (pełny zakres)
• VIDEO GASTROSKOPIA
NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia
Prosimy o rejestrację telefoniczną w godz. 8⁰⁰ do 18⁰⁰
tel. 89 535-12-77
151320otbr-A-G

REKLAMA

NZOZ S.SZYMAŃSKI
Olsztyn
ul. gen. Hallera 4B
tel. 89 543-09-94
• oddział chirurgii szczękowej – umowa z NFZ
• implantologia stomatologiczna
• stomatologia zachowawcza • protetyka
• kompleksowe bezbolesne leczenie zębów w znieczuleniu ogólnym
152120otbr-A-C

eprasa.pl 73c51330e7

wałów okołopaznokciowych z wysiękiem ropnym, przypominające nieco drożdżycę, jednak o wiele silniejsze i bardziej bolesne. Wymagają też szybkiej pomocy lekarskiej: trzeba podać antybiotyk, który zahamuje rozwój objawów i uśmierzy ból.

ONYCHOLIZA

Najczęściej dotyka kobiety, które regularnie stosują manicure hybrydowy lub żelowy, ale może pojawiać się również wskutek urazów mechanicznych — uderzenia, zbyt głębokiego i silnego czyszczenia miejsc pod paznokciami pilniczkiem i innymi ostrymi narzędziami, w przebiegu niektórych, choćby chorób grzybiczych, lub po kontakcie z drażniącymi skórę chemikaliami. Czasem mogą wywołać ją zaburzenia hormonalne lub łuszczyca oraz uczulenie na niektóre składniki lakierów hybrydowych lub żeli i innych preparatów stosowanych do wykonania manicuru nowoczesnymi metodami.

ONYCHOLIZA NAJCZĘŚCIEJ DOTYKA KOBIETY, KTÓRE REGULARNIE STOSUJĄ MANICURE HYBRYDOWY LUB ŻELOWY, ALE MOŻE POJAWIAĆ SIĘ RÓWNIEŻ WSKUTEK URAZÓW MECHANICZNYCH, NP. UDERZENIA

Objawia się odklejaniem płytki paznokcia od łożyska. Stan rozwija się stopniowo: zaczyna się od wolnego brzegu paznokcia i wędruje ku obłączkowi. Oddzielony od powierzchni palca paznokieć staje się biały, a potem może zzielenieć lub zżółknąć. Odklejający się paznokieć powoduje znaczne narażenie palca na zakażenia. Dlatego paznokieć dotknięty onycholizą należy regularnie, maksymalnie skracać, stosować na i pod niego preparaty odkażające, a do wykonywania prac zakładać rękawice ochronne.

Fot. Magdalena Maria Bukowiecka

PAZNOKCIE MÓWIĄ

Ilekroć nasze paznokcie przybierają dziwny kształt — nie dziwmy się temu za długo, także nie podziwiajmy — tylko poradźmy się lekarza. Nawet sama powierzchnia płytki sygnalizuje bowiem o stanie naszego zdrowia.

PODŁUŻNE ROWKI CZASEM OZNACZAJĄ ZABURZENIA PRZEWODU POKARMOWEGO LUB OSTEOPOROZĘ. MOGĄ TEŻ MÓWIĆ O STARZENIU SIĘ PAZNOKCI. SĄ ODPOWIEDNIKIEM ZMARSZCZEK NA SKÓRZE.

Takie zmiany miewają podłoże genetyczne i pojawiają się już u niektórych trzydziestolatków. Bywają również skutkiem częstych urazów paznokci, np. podczas mało delikatnego manicuru z użyciem metalowych cążek.

Z kolei poprzeczne bruzdy w kształcie półksiężyca, najczęściej na wszystkich paznokciach, to objaw niedożywienia lub dolegliwości neurologicznych. Są charakterystyczne dla osób poddanych chemioterapii. Nieregularne bruzdy bywają pamiątką po wyniszczających chorobach, np. po zapaleniu płuc. Towarzyszą także łuszczycy i egzemom.

PAZNOKCIE ŁYŻECZKOWANE

Płytka zaczyna przypominać łyżeczkę: staje się wklęsła pośrodku, a jej brzegi są wywinięte do góry. Powodem jest najczęściej niedobór żelaza lub anemia, a także zaburzenia hormonalne. Takie paznokcie mogą też występować u dzieci, ale u nich zwykle taki stan mija z wiekiem.

PAZNOKCIE ZEGARKOWE

Takie płytki są okrągłe i uwypuklone i przypominają szkiełka od zegarka. Towarzyszą one tzw. palcom pałeczkowatym dobosza, które charakteryzują się przerostem i rozszerzeniem końcowych części palców. Najczęściej przyczyną takich zmian paznokci są wady wrodzone serca, przewlekłe choroby płuc, niektóre zaburzenia układu pokarmowego, marskość wątroby.

SZPONOWATOŚĆ PAZNOKCIA

Płytka paznokciowa staje się znacznie grubsza, wydłuża się i wygina jak szpon, a przy tym zmienia kolor na żółtawy lub szary. Zniekształcenia mogą powstać na skutek urazów, przewlekłego ucisku na paznokieć, choćby to źle dobrane obuwie, ale też przy zaburzeniach krążenia obwodowego.

PAZNOKCIE RURKOWATE

Płytki są pogrubione, a ich wolne brzegi zawinięte, więc przypominają rulonik. Z kolei pod paznokciem gromadzą się masy rogowe. Takie zmiany są wynikiem dziedzicznej choroby, której zwykle towarzyszy nadmierne rogowacenie skóry rąk i stóp.

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA

REKLAMA

Lecznica Chirurgiczno-Ortopedyczna „ESKULAP"
10-177 Olsztyn, ul. Brzozowa 14
tel. 89 523 91 31, tel./fax 89 523 52 44
Lekarze specjaliści:
Witold Kołtun
Robert Surus
Andrzej Wencław
Danuta Orłowska-Kołtun
Damian Deresiewicz
Krystian Kaźmierczak
Artur Makowski
Poradnie:
• urazowo-ortopedyczna
• preluksacyjna z USG
• zabiegi artroskopowe
Zabiegi operacyjne w ramach „chirurgii jednego dnia"
Rejestracja telefoniczna pn.-czw. 10.00-16.00
Umowa z NFZ
152220otbr-A-C

CHIRURG NACZYNIOWY
lek. med. Mariusz Błoniecki
specjalista chirurgii naczyniowej
specjalista chirurgii ogólnej
Przyjmuje w PONIEDZIAŁKI po godz. 16
Olsztyn, ul. Kopernika 30 „ARTERIA"
Rejestracja tel. 532 256 233 po 16
lub 608 053 505 do 16
154920otbr-a-M

SPECJALISTYCZNY GABINET OKULISTYCZNY
Lek. med. Grażyna Soćko-Wojciechowska
Olsztyn, ul. Kopernika 44
(89) 527 42 49
608 424 232
wtorki i czwartki 15.00-18.00
kom. 605-682-131
155220otbr-a-M

dr n. med. Sławomir Piotrowski
specjalista otolaryngolog
KONSULTACJE I ZABIEGI OPERACYJNE
DOROŚLI I DZIECI
rejestracja codziennie
od poniedziałku do piątku 8.00-18.00
Olsztyn, ul. Hallera 4B
tel. 89 543 09 94
kom. 603 608 196
152320otbr-A -C

Prywatny Gabinet Laryngologiczny
dr n. med. Bogdan Kiblida
LARYNGOLOG
videoskopia krtani, uszu i nosa
Olsztyn, ul. Kopernika 30, p. 1 (I piętro)
Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.30
Rejestracja telefoniczna: w godz. 9-14
tylko pod nr. 505-518-043
w godz. 19.00-19.30 501-518-111
rejestracja przez internet
www.laryngolog.olsztyn.pl
154720otbr-a-M

STOMATOLOG
LEK. EWA MICKIEWICZ
specjalista protetyki stomatologicznej
Olsztyn, ul. Barcza 48/1
tel. 89 542 67 40
tel. 512 506 756
• pełny zakres stomatologii zachowawczej • protetyka
• RTG zębów • laseroterapia
• wybielanie zębów
• licówki porcelanowe
155420otbr-A-G

NZOZ „ARTERIA" PRYWATNE SPECJALISTYCZNE CENTRUM CHORÓB NACZYŃ
Olsztyn, ul. Kopernika 30 (parter, lok. 14, 15) pn.-pt., rej. w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰, tel. 89 534-55-65
CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
• diagnostyka • leczenie zachowawcze
• skleroterapia żylaków
• laserowe leczenie żylaków!!!
• leczenie operacyjne żylaków
Specjaliści chirurgii naczyniowej i ogólnej:
Mariusz Błoniecki | Rafał Dryzner
Piotr Malinowski
Maciej Sadowski tel. 89 509 344 667
www.arteria.olsztyn.pl
152520otbr-A -C

Lek. med.
Artur ZALEWSKI
specjalista chirurg
Chirurgia Ogólna
LANCET, Olsztyn
ul. Wojska Polskiego 39
środa 17⁰⁰-19⁰⁰
tel. rej. 89 535-72-80
po 13⁰⁰ codziennie
152820otbr-A -C

dr n. med. MACIEJ BIERNACKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
•chirurgia ogólna •chirurgia onkologiczna
•żylaki •przepukliny •usuwanie drobnych zmian skórnych •leczenie chorób piersi
•leczenie nowotworów przewodu pokarmowego
Olsztyn, al. Wojska Polskiego 39 (Lancet)
89 535 72 80 od godz. 13⁰⁰, 508 36 26 52
156020otbr-A-G

CENTRUM REHABILITACJI NIEBIESKI HAMAK
dr n. med. Agnieszka Biernacka
Specjalista rehabilitacji medycznej:
■ konsultacje rehabilitacyjne dzieci i młodzieży
■ diagnostyka neurorozwojowa niemowląt
Informacja i rejestracja codziennie w godzinach 9:00-19:00 pod nr telefonu
665-282-412
Olsztyn, ul. Leśna 2
151120otbr-a-M

eprasa.pl 73c51330e7

Mimo suszy wody pitnej w Polsce nie zabraknie

ŚRODOWISKO || Według ONZ już w tej chwili na niedostatek wody cierpi ponad 40 proc. światowej populacji i ten odsetek będzie rósł. Za kilkanaście lat problem może dotyczyć również Polski.

Woda na Ziemi jest przede wszystkim słona. Zdatna do picia słodka woda – zgromadzona w zasobach powierzchniowych i podziemnych – stanowi tylko ok. 3 proc., z czego na dodatek 2/3 stanowi pokrywa lodowa obu biegunów. Około 1/3 zasobów słodkiej wody jest z kolei zgromadzonych w naturalnych zbiornikach podziemnych. Dla porównania w rzekach, jeziorach i zbiornikach retencyjnych jest jej raptem nieco ponad 1 proc.

Co istotne, woda jest nie tylko podstawą życia na Ziemi, ale i podstawą funkcjonowania całej gospodarki, surowcem niezbędnym w produkcji żywności i przemyśle. Wysoce wodochłonna jest też m.in. produkcja ubrań, szkła czy stali. Jednak w globalnej skali problemem zaczyna być zaostrzający się kryzys wodny, który jest pochodną zmian klimatu. Według ONZ już w tej chwili na niedostatek wody cierpi ponad 40 proc. światowej populacji i ten odsetek będzie rósł. Za kilkanaście lat problem może dotyczyć również Polski.

– To nie oznacza, że zabraknie nam wody pitnej. Natomiast zużycie wody w zastosowaniach przemysłowych i domowych ciągle rośnie, na co nakłada się niepoprawne gospodarowanie i zmiany klimatyczne. Wszystko to powoduje, że tej wody dostępnej w Polsce jest coraz mniej – mówi Oleg Stasiewicz, prezes zarządu Aquaphor Poland. Już w tej chwili Aquaphor odsala morską wodę z Bałtyku na potrzeby przemysłu, w tym m.in. gdańskiej Stoczni Remontowej.

– Państwa już wykorzystują technologię uzdatniania i odsalania morskiej wody — dodaje. Jak wskazuje, w przyszłości taka technologia może się przydać również w Polsce, która jest jednym z państw najbardziej zagrożonych deficytem wody i niemal co roku zmaga się z suszą.

W Europie średnia ilość wody przypadająca na jednego mieszkańca wynosi ok. 5 tys. m sześc. rocznie. W Polsce jest ona prawie trzykrotnie niższa i wynosi 1,8 tys. m sześc. wody. Największy, ponad 70-proc. udział w zużyciu wody ma w Polsce przemysł (głównie kopalnie, elektrownie i huty), który wyprzedza sektor komunalny (ok. 18 proc.) oraz rolnictwo i leśnictwo (ok. 10 proc.).

Co istotne, każdy z tych sektorów gospodarki niemal co roku cierpi wskutek suszy (atmosferycznej, glebowej albo hydrologicznej), która nawiedza Polskę regularnie od lat. Ubiegłoroczna wystąpiła na ponad 90 proc. terytorium kraju, a rząd przeznaczył miliony złotych na pomoc dla poszkodowanych rolników i hodowców. Z analiz PGW Wody Polskie wynika, że 45 proc. terenów rolnych i leśnych na terenie całego kraju jest zagrożonych występowaniem suszy rolniczej.

Mimo to – jak podkreślają PGW Wody Polskie – wody pitnej w Polsce nie zabraknie. Choć w okresie suszy występują czasowe ograniczenia w dostawach (najbardziej spektakularne braki wystąpiły w 2019 roku w Skierniewicach, kiedy wody zabrakło w kranach), to ich główną przyczyną jest na ogół spadek ciśnienia w wodociągach spowodowany podlewaniem przydomowych trawników i ogródków. Na końcu sieci wodociągowej zaczyna brakować odpowiedniego ciśnienia, bo woda zdatna do picia jest wylewana strumieniami na trawę. W ostatnie upalne lata włodarze miast i gmin apelowali o bardzo wstrzemięźliwe korzystanie z kranówki.

Aby przeciwdziałać skutkom suszy, w zeszłym roku rząd przyjął też Program Rozwoju Retencji. Dziś utrzymuje się ona na poziomie ok. 6,5 proc. Aby zgromadzone zasoby wodne zaspokoiły wszystkie potrzeby ludzi, gospodarki i środowiska, retencja w Polsce powinna być przynajmniej dwa razy wyższa niż obecnie. Zgodnie z rządowym programem jej poziom ma więc wzrosnąć do 15 proc. w 2027 roku. Dla porównania w Hiszpanii retencja jest na poziomie ok. 40 proc.

Według danych PGW Wody Polskie pobór wód podziemnych wynosi ok. 7 mln m sześc. na dobę, co stanowi niecałe 21 proc. całkowitych dostępnych zasobów. Rezerwy wód podziemnych wynoszą zatem ponad 79 proc. zasobów dostępnych do zagospodarowania – to ogromny rezerwuar słodkiej wody. Jest on jednak zasilany opadami, czyli poziom tych wód jest uzależniony od ilości i częstotliwości opadów deszczu i śniegu.

ŹRÓDŁO: NEWSERIA BIZNES

REKLAMA

SOBOTA

komunikat

BURMISTRZ MIŁAKOWA
informuje,
że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Miłakowie przy ul. Olsztyńskiej 16, na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej http://bip.milakowo.eu został umieszczony na okres 21 dni, tj. od dnia 09.06.2021 r. do dnia 30.06.2021 r., wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy i sprzedaży.

238121opb1-A-G

przetarg

DYREKTOR WOJEWÓDZKIEJ STACJI POGOTOWIA RATUNKOWEGO W OLSZTYNIE
zaprasza w dniu 21.06.2021 r. o godz. 10.00 do udziału w przetargu ustnym na sprzedaż 3 ambulansów, 2 łodzi wędkarskich, roweru wodnego oraz urządzeń wyposażenia medycznego i technicznego WSPR w Olsztynie. Dokładny wykaz i informacje na stronie https://bipwspr.warmia.mazury.pl/57/przetarg-ustny-1-2021-na-sprzedaz-srodkow-trwalych-i-wyposazenia-z-dnia-26.05.2021.html.

60421otbr-A -F

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Elblągu
podaje do publicznej wiadomości wszystkich zainteresowanych, iż na tablicy ogłoszeń w siedzibie MOSiR przy ul. Karowej 1 w Elblągu oraz na stronie www.bip.mosir.eu od dnia 04.06.2021 r. do dnia 25.06.2021 r. został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy/najmu z zasobów Gminy Miasta Elbląg.

26221see1-a-M

REKLAMA

OGŁOSZENIE/OBWIESZCZENIE
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu produkcyjno-usługowego w Godkowie

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 741 ze zmianami), zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 247 ze zmianami) oraz w wykonaniu uchwały nr XIX/104/2020 Rady Gminy Godkowo z dnia 20 listopada 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu produkcyjno-usługowego w Godkowie

Wójt Gminy Godkowo

zawiadamia o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu produkcyjno-usługowego w Godkowie, gmina Godkowo, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 17 czerwca 2021 r. do 15 lipca 2021 r. w siedzibie Urzędu Gminy Godkowo, Godkowo 14, w pokoju nr 9 w godzinach od 9:00 do 14:00. Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 24 czerwca 2021 r. od godz. 12:00 do godz. 13:00 w siedzibie Urzędu Gminy Godkowo. Zgodnie z art. 8c i art. 18 ust. 1 i 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 54 ust. 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko każdy ma prawo złożenia uwag do projektu zmiany planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Uwagi do Wójta Gminy Godkowo można wnosić w formie papierowej lub elektronicznej z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 29 lipca 2021 r., odpowiednio na adres Urzędu Gminy Godkowo: Godkowo 14, 14-407 Godkowo lub na adres mailowy sekretariat.godkowo@gmail.com.

KLAUZULA INFORMACYJNA Z ZAKRESU OCHRONY DANYCH OSOBOWYCH dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Godkowo pod linkiem https://bip.godkowo.pl/klauzule-informacyjne.html.

Wójt Gminy Godkowo

26121see1-a-M

eprasa.pl 73c51330e7

Krzyżówka klasyczna z hasłem

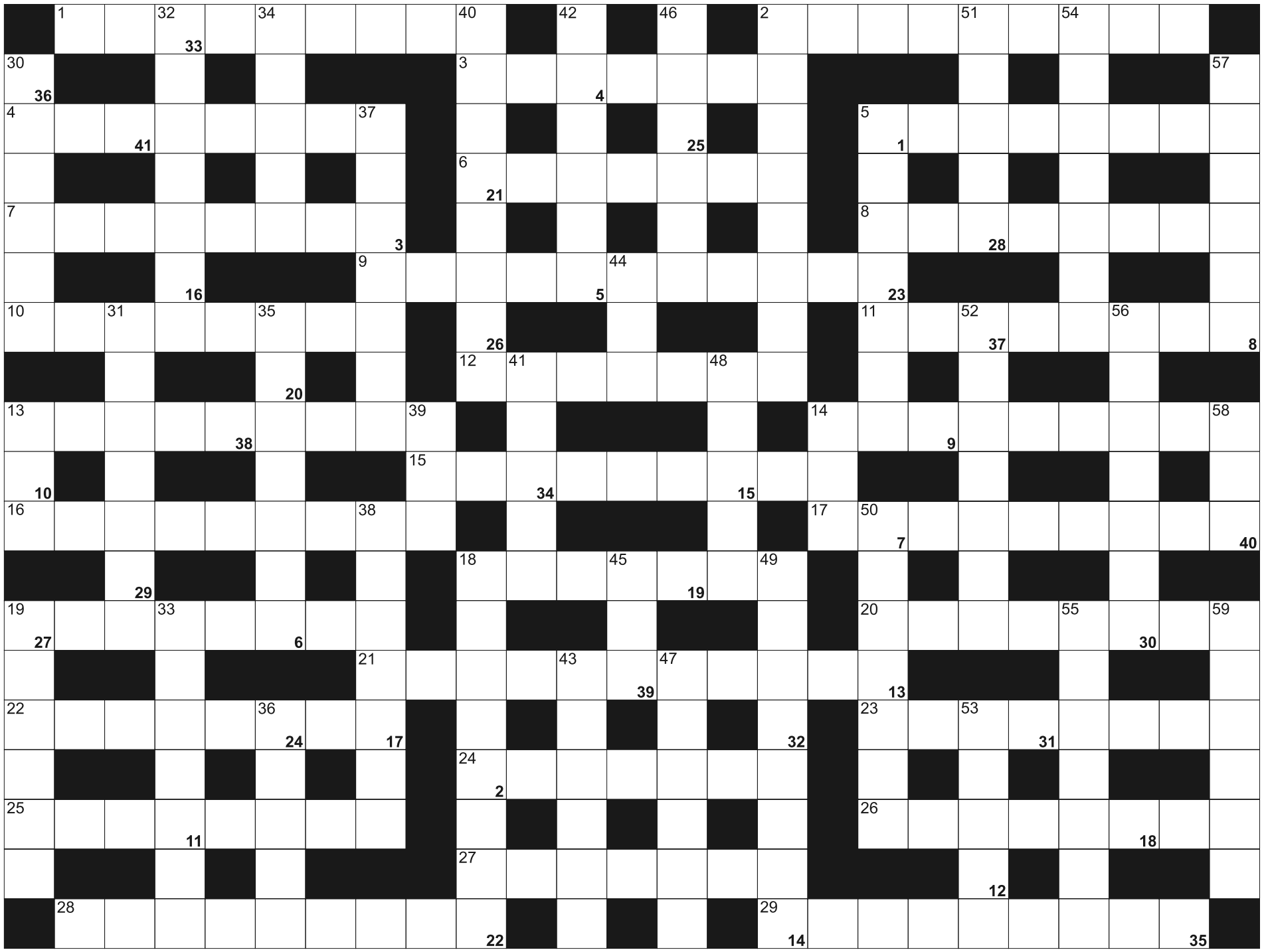

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 41, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3		4	5	6	7	8	9	10	11	12		13	14	15	16	17	18	19	20		21	22
	23		24	25	26	27	28	29		30	31	32		33	34	35	36	37	38	39	40	41		

POZIOMO: 1) zbiór akt lub dramat Różewicza; 2) ciastko wyrabiane z okruchów cukierniczych; 3) Oscar lub Nobel; 4) obieg krwi w organizmie; 5) drzewo w sadzie; 6) rola Carrie-Anne Moss w filmie "Matrix"; 7) ojciec Kazimierza III Wielkiego; 8) Adrian, współzałożyciel Partii Razem; 9) włoska marka samochodów sportowych i traktorów; 10) jej stolica to Reykjavik; 11) achlojka, krętactwo, kant; 12) Meryl Streep lub Marlena Dietrich; 13) niższa izba niemieckiego parlamentu; 14) upominek, prezent; 15) kanterberyjskie lub z Narnii; 16) zaćma, choroba oczu; 17) dawny budynek do przechowywania zboża; 18) znak interpunkcyjny; 19) rodzinny stan Billa Clintona; 20) pomniki w formie wysokiego, smukłego słupa; 21) węgierski tor wyścigowy F1 pod Budapesztem; 22) Zakon Cystersów Ściślejszej Obserwancji; 23) wypieki na policzkach; 24) Julie, tytułowa rola w filmie "Mary Poppins"; 25) baskijskie miasto w tytule obrazu Pabla Picassa; 26) naprawi samochód; 27) Igor **...**-Newerly, autor "Pamiątki z Celulozy"; 28) kłębowisko, kłąb węży; 29) grzałka, grzejnik

PIONOWO: 2) wielonawowy kościół chrześcijański na planie prostokąta; 5) Bajkał lub Mamry; 13) pojemnik na paliwo; 14) partia Jarosława Kaczyńskiego; 18) druga co do wielkości wyspa Filipin; 19) Stéphane, były selekcjoner polskich siatkarzy; 30) na nich ćwiczy alpinista; 31) chodzi we śnie; 32) wynik odejmowania; 33) wartość natężenia prądu; 34) szata liturgiczna zakładana przez kapłana do mszy; 35) odległość; 36) domena chóru; 37) San Marino lub Watykan; 38) swiatowa japońska firma elektroniczna z Tokio; 39) indyjski stan z Panaji; 40) dział biologii badający budowę organizmów; 41) rzucane pod nogi; 42) element łańcucha; 43) miasto urodzenia Demokryta; 44) **...** de Janeiro, miasto w Brazylii; 45) przed Euro we Włoszech; 46) zatrzymuje się na stacji; 47) obręcz wokół beczki; 48) tworzą szkielet; 49) Liechtenstein lub Monako; 50) telewizyjny lub wyborczy; 51) gliniane naczynie z uchem na wino albo wodę; 52) spięcie w instalacji elektrycznej; 53) spotkania piłkarskie; 54) napar ziołowy z liści czerwonokrzewu; 55) japońskie bukieciarstwo; 56) jedna z funkcji trygonometrycznych; 57) mały dostawczak Renault zwany Kangurem; 58) jedna z maskotek Mundialu 2002; 59) mała Irena

eprasa.pl 73c51330e7

GDZIE ZAMÓWIĆ OGŁOSZENIE DROBNE?

www.nadajogloszenie.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
Olsztyn, plac Józefa Bema 5
tel. (89) 539-74-80 , tel. (89) 539-74-81
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl
czynne pon.-pt. godz. 7.00-15.00, sob. **nieczynne**

Barczewo, ul. Wojska Polskiego 7
tel./fax (89) 674-04-90, czynne pn.-pt. 9.00-17.00
sob. 9.00-13.00

Bartoszyce, pl. Konstytucji 3 Maja 29
(Biuro turystyczne IKAR)
tel./fax (89) 762-27-11, czynne pn.-pt. 9.00-17.00,
sob. 9.00-15.00

Biskupiec, ul. Topiel 2
tel./fax (89) 715-32-50, kom. 509-520-160
czynne pn.-pt. 800-16.00, sob. 8.15-12.30

Elbląg, ul. Rybacka 35
tel./fax (55) 236-16-99, czynne pn.-pt. 8.00-16.00,
soboty nieczynne

Miłakowo, ul. Olsztyńska 16 (Urząd Miasta)
tel. (89) 757-83-31, czynne pn., wt., czw.: 8.00-15.00
śr. 8.00-17.00, pt. 8.00-13.00, soboty nieczynne

Mrągowo, ul. Ratuszowa 5
(Mrągowska Agencja Turystyczna „MAT")
tel./fax (89)741-81-51, czynne pn.-pt. 9.00-16.00,
soboty nieczynne

Nidzica, ul. Traugutta 20 (Gminna Spółdzielnia „SCh")
tel. (89) 625-21-20, fax (89) 625-26-98
czynne pn.-pt. 7.00-15.00, soboty nieczynne

Olsztynek, ul. Chopina 29 (Miejski Dom Kultury)
tel./fax (89) 722 38-76, czynne pn.-pt. 8.00-16.00,
soboty nieczynne

Szczytno, ul. Odrodzenia 18 (PTU „Mazur-Pol")
tel./fax (89) 624-31-48, (89) 624 55 74
czynne pn.-pt. 8.00-17.00, sob. nieczynne

Ogłoszenia drobne zamieszczone
w „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" i „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"
ukazują się równocześnie na stronie
www.drobniak.pl

Nekrologi i kondolencje zamieszczone
w „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" i „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"
oraz tygodnikach lokalnych ukazują się równocześnie
na stronie **www.pozegnania.net**
ZAPAL WIRTUALNĄ ŚWIECZKĘ

61617opb1-AH-K

ZWIERZĘTA

kupię

!!! SKUP BYDŁA, GOTÓWKA, SZYBKI ODBIÓR, 512-235-693

sprzedam

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel.728-104-188.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

PRACA

dam pracę

DAM pracę w małym gospodarstwie rolnym bydło. Zakwaterowanie wyżywienie wynagrodzenie, 608020839

MĘŻCZYZNĘ lub małżeństwo do pracy w gospodarstwie, 502-712-884

MURARZA, 667-947-124

PRACOWNIKA do prac wykończeniowych, tel. 789-123-630

W gospodarstwie mlecznym, 510-135-912

W małym gospodarstwie rolnym, opasy. 501-078-878

ZBROJARZ betoniarz, 604-905-460

AUTO-MOTO

sprzedam

FORD CMax GHIA, bogate wyposażenie, 17.000 do negocjacji, 696-077-204

USŁUGI

budowa | remont

GLAZURA, hydrauliczne, 669-336-031

HYDRAULIK, 501-209-794

SZPACHLOWANIE, malowanie, 500-549-432

USŁUGI glazurnicze tel. 793 015 716

inne

SZYCIE kołder, 665-434-450

BIZNES

POŻYCZKI, (89) 535-30-78

ROLNICTWO

produkty rolne

KUPIĘ: ZBOŻA paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel.694-508-207

SKUP ZBÓŻ KUPI: zboża paszowe, konsumpcyjne. Tel.606-505-511

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI
W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu).
Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek
– dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
• na sobotę – do czwartku do godz. 15.00
* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej)
ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**, **plac Józefa Bema 5**
czynne w godz. 7.00-15.00
soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

28919opb1-C-K

Szukasz klientów?

docieramy do 1400000 odbiorców

wykorzystujemy zaawansowane sposoby emisji i targetowania reklam

dostarczymy Twoją ofertę do potencjalnych klientów na najpopularniejszych nośnikach

zapewniamy pełne raportowanie efektów przeprowadzonych działań

wybierz profesjonalistów, wybierz nas

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl

(89) 539-74-46, reklama@wm.pl

mp-otbr-7488-M

eprasa.pl 73c51330e7

31419opb1-a -C

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 4 czerwca 2021 r.
zmarła Nasza Kochana Żona, Mama, Siostra i Babcia

ś. † p. **Barbara Teresa Popowiecka-Gryczewska**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 10 czerwca 2021 r. (czwartek)
o godz. 12.00 modlitwą różańcową w kaplicy przy ul. Poprzecznej,
skąd o godz. 12.30 nastąpi wyprowadzenie
na mszę świętą pogrzebową do kościoła pw. Świętego Józefa.
Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu komunalnym przy ul. Wadąskiej w Dywitach.

Pogrążona w żałobie rodzina

239121opb1-A-G

Z chrześcijańską nadzieją na życie w niebie zawiadamiamy,
że 4 czerwca 2021 r. odszedł nagle w wieku 68 lat
Nasz Kochany Mąż, Tata i Dziadek

ś. † p. **Andrzej Marchlik**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 11 czerwca 2021 r. o godz. 14.30
modlitwą różańcową w sanktuarium Opatrzności Bożej w Bartągu,
po czym o godz. 15.00 zostanie odprawiona Msza Święta.
Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu parafialnym w Bartągu.

O modlitwę i wspomnienie prosi pogrążona w żalu rodzina

239721opb1-a-M

Zawiadamiamy, że 5 czerwca 2021 r.
zmarł Nasz Kochany Tata, Teść, Dziadek i Brat

ś. † p. **Kazimierz Tomasz Stępień**

Pożegnanie Zmarłego odbędzie się 9 czerwca 2021 r. (środa) od godz. 15.45
do godz. 16.15 w kaplicy przy ul. Poprzecznej. Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 10 czerwca 2021 r. (czwartek) o godz. 10.00 mszą świętą pogrzebową w kościele pw. Świętego Jakuba przy ul. Staszica (katedra). Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Wadąskiej (Dywity).

Pogrążona w smutku rodzina

239821opb1-a-M

Człowiek żyje tak długo, jak długo trwa pamięć o nim

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci

ś. † p.

Krzysztofa Kobus

Rodzinie, Najbliższym
oraz wszystkim pogrążonym w bólu i żałobie

składamy najszczersze wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia i otuchy.

Właściciele
Roman Dariusz Kołakowski,
Joanna Kołakowska

Zarząd Spółki DFM,
Wiceprezes Zarządu
Marek Nowogrodzki
oraz pracownicy Spółki DFM

238721opb1-a-M

Koleżance

Magdalenie Fras

łącząc się w smutku z powodu śmierci

Brata

najszczersze kondolencje
składają sędziowie i pracownicy III Wydziału Penitencjarnego
Sądu Okręgowego w Olsztynie

239221opb1-a-M

Jak trudno żegnać kogoś, kto jeszcze mógł być z Nami...
(Św. Jan)

Izabeli Krzyszysze

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia po śmierci

Brata

składają Dyrekcja oraz Koleżanki i Koledzy
z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Olsztynie

238421opb1-A-G

Można odejść na zawsze, by stale być blisko.
Ks. J. Twardowski

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 31 maja 2021 r. odszedł od nas w wieku 63 lat
Nasz Kochany Syn i Tata

ś. † p.

Zbigniew Wangin

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
w czwartek, 10 czerwca 2021 r., o godz. 11.00
mszą świętą żałobną w kościele
pw. św. Józefa przy ul. Jagiellońskiej.
Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pogrążona w smutku rodzina

238221opb1-A-G

Z głębokim smutkiem i żalem żegnamy

ś. † p. **Halinę Mikulską**

Przewodniczącą Rady Osiedla Pieczewo,
niestrudzoną wieloletnią działaczkę społeczną.

Córce Anecie oraz Najbliższej Rodzinie

wyrazy szczerego współczucia
składają członkowie Rady Osiedla Jaroty

239521opb1-a-M

Ze smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci naszej koleżanki

ś. † p. **Haliny Mikulskiej**

wieloletniej członkini i działaczki organizacji związkowej
NSZZ „Solidarność" w Spółdzielni Mieszkaniowej „Jaroty".

Córce Anecie i Rodzinie

wyrazy szczerego współczucia i słowa otuchy w trudnych chwilach
składają koledzy i koleżanki z NSZZ „Solidarność"

239621opb1-a-M

Ze smutkiem żegnamy naszą koleżankę,
wieloletnią Przewodniczącą Rady Osiedla Pieczewo

ś. † p. **Halinę Mikulską**

Rodzinie i Najbliższym

składamy szczere wyrazy współczucia.
Rada Osiedla Nagórki

238521opb1-a-M

Z żalem zawiadamiamy,
że 7 czerwca 2021 r. zmarła

Halina Mikulska

Przewodnicząca Rady Osiedla Pieczewo.

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie Zmarłej

składa
Rada Nadzorcza
Spółdzielni Mieszkaniowej „Jaroty"
w Olsztynie

238321opb1-A-G

USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych
614619opb1-g-M

Warmiński 1987 ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej market
OLSZTYN ul. Lengowskiego 18-20 895 355 300 602 327 277
BISKUPIEC ul. Armii Krajowej 4 897 152 093 608 680 642
POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać
614219opb1-E-G

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
Zbigniew Jarmużewski kom. 602 514 880
Joanna Kamińska kom. 691 410 360
Andrzej Domasiewicz kom. 602 514 888
Gwarantujemy godną i kulturalną posługę
614419opb1-a -K

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych
320520opb1-a-M

eprasa.pl 73c51330e7

Klub z Lubawy dotknął sufitu, ale nie zdołał go

ZALEDWIE DWA SEZONY GRY W FUTSALOWEJ EKSTRAKLASIE, A NA KLUBOWYM KONCIE DWUKROTNE WICEMISTRZOSTWO ORAZ PUCHAR POLSKI! CONSTRACT LUBAWA DO ELITY POLSKIEGO FUTSALU WSZEDŁ Z DRZWIAMI I FUTRYNĄ! OLBRZYMIA W TYM ZASŁUGA TRENERA DAWIDA GRUBALSKIEGO.

Fot. odLot/Paweł Jakubowski

Trener Dawid Grubalski doprowadził Constract do futsalowej polskiej ligowej czołówki

Sukces lubawskiego klubu został dostrzeżony przez ogólnopolskie media, Warmińsko-Mazurski Związek Piłki Nożnej i lokalne władze. Bo Constract to już uznana marka na sportowej mapie Polski.

Jednak w klubie z Lubawy nie osiadają na laurach, bo wiedzą o tym, że kto stoi w miejscu, ten nie rozwija się i w rzeczywistości się cofa. Między innymi o tym rozmawiamy ze szkoleniowcem drużyny, która niedawno obroniła tytuł wicemistrza Polski.

– Gratuluję zdobycia srebrnego medalu, jednak w tej rozmowie musi paść pytanie: czy Constract był w stanie zdetronizować Rekord Bielsko-Biała i sięgnąć po mistrzostwo Polski?

- Myślę, że tak. Musimy jednak pamiętać, że gdzieś w trakcie sezonu, na przełomie lutego i marca, spotkało nas wiele problemów, i to nie tylko kadrowych, które spowodowały straty punktów i wypisanie się z walki o mistrzostwo kraju. Mam tu na myśli zarówno problemy zdrowotne związane z pandemią, jak i kwestię związaną z grą naszych zawodników w kadrze narodowej. To wielki honor i przywilej grać dla Polski, jednak po powrocie naszych graczy z meczów i zgrupowań reprezentacji mieliśmy bardzo mało czasu na przygotowanie się do kolejnego ligowego spotkania. Chłopcy wracali np. w czwartek, zmęczeni trudami meczów i treningów, a już w sobotę musieli grać w lidze. Nie sposób dobrze przygotować zespół w tak krótkim czasie. Poza tym, gdy przyjrzymy się tabeli i wynikom wszystkich kolejek, wyjdzie na to, że Rekord jest totalnym dominatorem w Statscore Futsal Ekstraklasie.

MISTRZ POLSKI W TYM SEZONIE PRZEGRAŁ TYLKO DWUKROTNIE, I TO NA WYJEŹDZIE: Z NAMI I Z CLEAREKSEM CHORZÓW. NA 96 MOŻLIWYCH DO ZDOBYCIA PUNKTÓW ZDOBYŁ ZATEM AŻ 90! PO DRODZE NIE ZALICZYŁ ŻADNEGO REMISU. POZA TYM REKORD MA BARDZO SILNĄ MENTALNOŚĆ ZWYCIĘZCY, KTÓREJ NAM MOMENTAMI JESZCZE BRAKUJE.

Rekord okazał się lepszy z jednego prostego powodu: ta drużyna miała po prostu wielki, większy od naszego, apetyt na złoto. Ekipa z Bielska-Białej to przeważnie doświadczeni, trzydziestoletni zawodnicy z tzw. starej szatni, którzy już z wielu futsalowych pieców jedli chleb. Natomiast w naszej drużynie jest sporo zawodników, którzy dopiero co przekroczyli 20-tkę. To jeszcze młodzi piłkarze, więc mam nadzieję, że kiedyś będą mieli taką samą mentalność zwycięzców jak mistrzowie z Rekordu.

Inna sprawa, że tuż po awansie do ekstraklasy spisywano nas na pożarcie, tymczasem wszystko tak się rozpędziło, że dwa razy z rzędu skończyliśmy sezon na pudle i zdobyliśmy Puchar Polski. Może aż za szybko przyszły te dobre wyniki, bo teraz niektórzy oczekują od nas rezultatów ponad stan. Tymczasem po tej pierwszej fali entuzjazmu potrzebne są nam cierpliwość i spokój.

– Który sezon w ekstraklasie był trudniejszy: debiutancki, w którym byliście absolutnym beniaminkiem, czy może ten drugi, w którym broniliście wicemistrzostwa?

- Zdecydowanie łatwiejszy był pierwszy sezon, bez dwóch zdań. Wówczas podeszliśmy do rozgrywek jak do świetnej zabawy, w której nic nie musieliśmy udowadniać, ale mogliśmy coś osiągnąć i nikt nam tego nie mógł zabronić. No i na tej fali entuzjazmu po awansie z I ligi udało się wykręcić znakomity wynik, jednak trzeba pamiętać, że z powodu pandemii poprzedni sezon zakończył się przedwcześnie. Kto wie, czy bylibyśmy wicemistrzami, gdy nie szybszy koniec ligi, bo przecież jeszcze kilka spotkań przed jej końcem byliśmy na piątym miejscu, a nie na drugim. Ta zabawa w ekstraklasie przełożyła się jednak na sukces, sami sobie tak wysoko zawiesiliśmy

eprasa.pl 73c51330e7

przebić

poprzeczkę i teraz trzeba było dostosować się do oczekiwań środowiska i kibiców. Tak - to był świetny, udany, lajtowy sezon, a my jako beniaminek zdobyliśmy srebrne medale. Muszę przyznać, że dużo trudniejsze i stresujące były trzy sezony w I lidze, kiedy to biliśmy się o awans i nie mogliśmy sobie pozwolić na stratę punktów, aby wciąż liczyć się w walce o najwyższą lokatę. Te pierwszoligowe sezony były więc trochę podobne do właśnie zakończonego, gdzie presja wyniku była już dużo większa niż w debiucie w ekstraklasie.

– Tuż po ostatnim meczu ogłosiliście, że z drużyny odchodzą Vitinho, Ique, Pedro Pereira oraz Tomasz Lutecki. Wcześniej z klubem pożegnał się bramkarz Imanol Chavez Darias. Kiedyś przyznałeś, że zawodników pochodzących z Brazylii czy Półwyspu Iberyjskiego musisz specjalnie motywować, aby pozostali w Lubawie. Znudziła się im mała miejscowość w województwie warmińsko-mazurskim, czy może też może są inne powody ich odejścia?

- Jeśli chodzi o sferę mentalną, to szczególne problemy z życiem w Polsce miał bramkarz Imanol. Facet pochodzi z Teneryfy, na co dzień ma tam multum słońca i upały, a my w Polsce mamy końcówkę maja i 10 stopni na termometrze. Tylko w tym jednym przypadku powodem odejścia, i to w trakcie sezonu, była chęć powrotu w rodzinne strony. W pozostałych, czyli Ique, Vitinho czy Pereiry, to wspólnie z tymi zawodnikami mieliśmy określony cel, jakim było mistrzostwo. Obie strony brały pod uwagę możliwość rozstania, jeśli tego celu nie uda nam się osiągnąć. No i tak się stało, więc teraz czas na nowe rozwiązania.

DOTKNĘLIŚMY SUFITU, KTÓREGO NIE SPOSÓB BYŁO PRZEBIĆ, ZATEM POTRZEBNE SĄ ZMIANY.

W ciągu dwóch lat klub z Lubawy zdobył dwa wicemistrzowskie tytuły oraz Puchar Polski

Pamiętajmy, że w naszej kadrze wciąż - o czym wspominałem wcześniej - jest wielu młodych i zdolnych futsalistów. Trzeba dać im szansę walczenia o najwyższe cele, po to ich szkolimy, aby potem grali z najlepszymi w kraju. Niektórzy z nich już są zresztą bardzo doświadczeni i mimo 20 lat na karku mają na koncie dwa srebrne medale mistrzostw Polski oraz Puchar Polski. Przyszłość powinna należeć do nich.

– Pod koniec sezonu pojawiały się opinie, że w zespole za dużo jest obcokrajowców...

- Jeśli w Lubawie chcemy utrzymać aktualny poziom sportowy, albo myślimy o czymś więcej, to budowanie kadry musimy opierać na obcokrajowcach. Trzy czołowe drużyny w ekstraklasie, czyli Rekord, my i Piast Gliwice, właśnie w taki sposób są budowane. Za czołową trójką jest punktowa przepaść, to też o czymś świadczy. A z wiadomości do nas docierających wynika, że beniaminkowie, którzy zdobyli awans do ekstraklasy, też mocno szukają wzmocnień.

POTENCJAŁ POLSKIEGO FUTSALU NIE JEST PO PROSTU TAK DUŻY, ABY SILNE EKIPY TWORZYĆ TYLKO Z NASZYCH RODZIMYCH ZAWODNIKÓW.

A co do naszych obcokrajowców, to podjęliśmy decyzję, że jeśli mamy kogoś wymieniać w składzie, to właśnie obcokrajowców, a nie naszych lokalnych zawodników.

– I tak przechodzimy do szczegółów: skoro kilku zawodników odchodzi, to kto przyjdzie w ich miejsce?

- Na podawanie szczegółów jest jeszcze za wcześnie, mogę tylko powiedzieć, że jestem już po słowie z kilkoma futsalistami, którzy prawdopodobnie będą reprezentować Constract w przyszłym sezonie. Mowa o jednym Polaku i trzech, a może nawet czterech obcokrajowcach. Muszą tylko złożyć podpisy pod umowami, jednak na szczegóły jeszcze przyjdzie czas.

– Kiedy rozpoczynacie przygotowania do nowego sezonu?

— Pod koniec lipca zbierzemy się na pierwszym po przerwie treningu. Być może uda się wyjechać na obóz, jednak nie chcemy zapeszać z podawaniem konkretów. Sezon 2021/22 rozpocznie się na początku września.

– Ciebie jednak jeszcze lada moment czeka wyjazd na zgrupowanie kadry narodowej do lat 19 w futsalu, w której jesteś odpowiedzialny za analizę gry rywali. Jaki jest najbliższy i najważniejszy cel tej drużyny?

- Przygotowujemy się do mistrzostw Europy, które w 2022 roku odbędą się w Hiszpanii. Być może uda się powtórzyć lub nawet poprawić rezultat z mistrzostw Europy z 2019 roku, kiedy to w łotewskiej Rydze wywalczyliśmy trzecie miejsce.

ZICO

eprasa.pl 73c51330e7

SPRINTEM

TENIS || Ćwierćfinał singla i półfinał debla – tak wyglądają dotychczasowe dokonania Igi Świątek w wielkoszlemowym turnieju French Open 2021! Broniąca tytułu Polka najpierw stoczyła ciężki bój w czwartej rundzie turnieju gry pojedynczej, wygrywając ostatecznie z Ukrainką Martą Kostiuk 6:3, 6:4. Natomiast wczoraj Świątek wraz z Bethanie Mattek-Sands awansowała do półfinału debla na ziemnych kortach w Paryżu! Polka i Amerykanka pokonały w ćwierćfinale rozstawione z nr 11 Chorwatkę Dariję Jurak i Słowenkę Andreję Klepac 6:3, 6:2. Dziś Świątek powalczy o półfinał singla z Greczynką Marią Sakkari.

PIŁKA NOŻNA || W meczu zamykającym 37. kolejkę eWinner 2. Ligi katowicki GKS wygrał ze Stalą Rzeszów 4:1 (Błąd 6, Woźniak 44, 49, 55 - Reiman 9) i na kolejkę przed końcem sezonu zapewnił sobie awans do Fortuna 1. Ligi. Oznacza to również, że Chojniczanka Chojnice zagra w barażach o awans do I ligi. Przypomnijmy, że w ostatniej kolejce (która w całości zostanie rozegrana w sobotę o godz. 12) Sokół Ostróda podejmie… GKS Katowice, a walczącą o utrzymanie Olimpię Elbląg czeka trudny mecz w Kaliszu z KKS 1925, pewnym już gry w barażach o awans. Na wyjazdach zagrają też rywale elblążan w walce o uniknięcie spadku – Olimpia Grudziądz (z Motorem w Lublinie), Błękitni Stargard (ze Śląskiem II we Wrocławiu), Znicz Pruszków (z Wigrami w Suwałkach) oraz Lech II Poznań (ze Stalą w Rzeszowie).

PO 37 KOLEJKACH

1. Górnik	75	69:28
2. Katowice	70	65:38
3. Chojnice	66	62:33
4. Wigry	63	51:35
5. Kalisz	56	50:39
6. Skra	51	47:38
7. Garbarnia	51	45:46
8. Stal	50	58:58
9. Śląsk II	49	56:56
10. Motor	46	40:39
11. Hutnik	45	47:61
12. Sokół	43	47:54
13. Pogoń	41	55:55
14. Znicz	37	37:55
15. Lech II	37	45:58
16. Olimpia E.	36	38:51
17. Olimpia G.	36	40:62
18. Błękitni	36	35:61
19. Bytovia	31	42:62

>> **Klasa A, grupa 1 (20. kolejka):** Rona 03 Ełk – MKS Ruciane-Nida 4:1, Start Kruklanki – Fala Warpuny 1:4, Olimpia Miłki – Mazur Pisz 1:8, Pojezierze Prostki – Wałpusza 07 Jesionowiec 7:1, Pogoń Banie Mazurskie – Mazur Wydminy 5:5, GKS Dźwierzuty – GKS Szczytno 0:3 vo.

GRUPA 1

1. Pojezierze	49		69:22
2. Rona	46		62:28
3. Mazur W.	42		67:40
4. Mazur P.	41		65:38
5. Szczytno	38		64:41
6. Ruciane-N.	32		47:35
7. Pogoń	25		46:39
8. Fala	24		35:51
9. Olimpia	19		35:68
10. Start	10		24:70
11. Wałpusza	6		23:80
12. Dźwierzuty*	16		22:47

* GKS Dźwierzuty wycofał się z rozgrywek po pierwszej rundzie.

• **Grupa 2 (24. kol.):** Agat Jegłownik – KS Tyrowo 3:0, MKS Miłakowo – Zatoka II Braniewo 4:1, Zagłada Lisów – Syrena Spomlek Młynary 5:1, Wałsza Pieniężno – Polonia Markusy 0:2, Pama Powodowo – Piast Wilczęta 4:5, Iskra Smykówko – Pomowiec Gronowo Elbląskie 2:2, pauzował Zalew Frombork. >> **Zaległe mecze z 14. kol.:** Zatoka II –Tyrowo 1:0, Pomowiec – Zagłada 2:1, Piast – Miłakowo 1:3, Polonia – Agat 1:1, Syrena – Zalew 2:0.

GRUPA 2

1. Zatoka II	22*	47	65:32
2. Pomowiec	22	45	60:23
3. Miłakowo	21	42	67:28
4. Agat	22	36	48:33
5. Syrena	22	28	53:65
6. Pama	21	27	53:52
7. Tyrowo	22	27	38:44
8. Wałsza	21	27	52:41
9. Iskra	23	25	50:80
10. Zagłada	21	25	44:48
11. Polonia	21	22	33:52
12. Piast	21	22	37:69
13. Zalew	21	16	33:66

* liczba rozegranych meczów

• **Grupa 3 (24. kol.):** KS Wojciechy – Leśnik Nowe Ramuki 1:3, Reduta Bisztynek – Burza Słupy 0:1, Naki Olsztyn – Jastrząb Głędy 3:0, FC Dajtki Olsztyn – KS 2010 Wrzesina 3:1, Orzeł Czerwonka – GKS Gietrzwałd Unieszewo 4:0, GLKS Jonkowo – Granica Bezledy 3:2, pauzowało Tempo Ramsowo Wipsowo.

GRUPA 3

1. Leśnik*	54	75:38
2. Naki	48	69:25
3. Wojciechy	42	54:40
4. Granica	40	47:29
5. Jonkowo*	36	61:55
6. Jastrząb	33	51:49
7. Gietrzwałd U.	30	45:51
8. Reduta	28	50:45
9. Burza	25	36:58
10. Wrzesina	22	56:74
11. Tempo	21	43:55
12. Dajtki	17	33:70
13. Orzeł	11	26:57

* mecz więcej

• **Grupa 4 (24 kol.):** MKS Działdowo – Czarni Rudzienice 1:4, Jordan Kazanice – Constract Lubawa 1:6, Avista Łążyn – Wel Lidzbark Welski 0:5, Wicher Gwiździny – Zamek Kurzętnik 1:2, Orzeł Ulnowo – Iskra Narzym 3:1, Ossa Biskupiec Pomorski – Gmina Kozłowo 4:1, pauzował LZS Frednowy.

GRUPA 4

1. Czarni	56	101:18
2. Ossa	55	97:36
3. Działdowo	41	50:40
4. Wel	40	56:36
5. Iskra*	37	53:44
6. Constract	34	56:54
7. Kozłowo*	32	50:64
8. Frednowy	31	55:52
9. Jordan	24	43:50
10. Orzeł	19	32:72
11. Zamek	18	32:61
12. Avista	16	51:80
13. Wicher	9	23:92

* mecz więcej

>> **Klasa B (19. kolejka), grupa 1:** Warmianka Bęsia – KS Łęgajny 1:5, Tempo II Ramsowo Wipsowo – Juksty Muntowo 2:2, CWKS 2020 Lamkowo – Salęt Boże 3:3, Mini Soccer Academy Mrągowo – GKS II Szczytno 5:2, Błękitni Stary Olsztyn – Pogoń Ryn 4:3, pauzowała Szansa Reszel.

GRUPA 1

1. Błękitni	18*	48	94:24
2. Łęgajny	19	42	57:29
3. Pogoń	18	36	65:40
4. Mrągowo	18	31	49:41
5. Salęt	18	26	39:44
6. Lamkowo	18	24	38:55
7. Szczytno	18	23	45:54
8. Juksty	18	20	32:46
9. Szansa	18	15	38:69
10. Bęsia	18	14	25:44
11. Tempo II	19	11	33:69

* liczba rozegranych meczów

• **Grupa 2:** Czarni Małdyty – Granica Zagaje 5:0, Sparta Kwietniewo – Młody Piłkarz Jonkowo 3:1, Warmia Elbląg – Dąb Kadyny 2:8, Pogrom Aniołowo – Warmiak Łukta 3:9, Kormoran Bynowo – Mewa Smykowo 3:1, pauzował Grom Zwierzno.

GRUPA 2

1. Warmiak	18*	48	81:29
2. Kormoran	18	44	63:24
3. Dąb	19	43	90:35
4. Sparta	17	36	50:23
5. Jonkowo	18	31	75:39
6. Czarni	18	24	45:52
7. Mewa	17	21	39:40
8. Granica	17	16	31:55
9. Grom	18	12	20:64
10. Pogrom	17	7	30:100
11. Warmia	17	3	22:85

* liczba meczów

• **Grupa 3:** Drewneks Sampława – Zamek Szymbark 2:1, Olimpia Kisielice – Osa Ząbrowo 0:0, Orzyc Janowo – Huragan Byszwałd 3:0, KS Mroczno – LZS Fijewo 5:0, Vel Dąbrówno – Wel Bratian 11:2, Żak Jamielnik – Torpeda Rożental 5:0. PES

GRUPA 3

1. Mroczno	53	92:22
2. Osa	46	63:20
3. Vel	37	55:36
4. Żak	37	53:38
5. Olimpia	33	55:31
6. Zamek	29	44:33
7. Drewneks	26	38:51
8. Wel	24	47:70
9. Orzyc	20	27:52
10. Torpeda	15	33:66
11. Fijewo	14	26:70
12. Huragan	8	25:69

eprasa.pl 73c51330e7

Jednak bez Milika na Euro 2020

PIŁKA NOŻNA || Na tydzień przed pierwszym meczem Polaków w finałach mistrzostw Europy sztab reprezentacji poinformował, że w turnieju nie zagra Arkadiusz Milik! 27-letni napastnik przegrał z urazem, z którym przyjechał na zgrupowanie w Opalenicy.

Sztab medyczny reprezentacji Polski od razu po przyjeździe Arkadiusza Milika do Opalenicy wiedział, że – mimo iż uraz rozpoznany u napastnika Olympique Marsylia sam w sobie nie jest poważny – to jednak jest na tyle bolesny, że może nie zostać wyleczony przed startem Euro 2020. Przez dwa tygodnie trwał wyścig z czasem, a Milik przechodził liczne zabiegi, mające pozwolić mu wrócić do pełnego obciążenia treningowego.

Poniedziałkowy trening miał być testem i odpowiedzią na pytanie, czy uraz kolana – doznany w ostatnim ligowym meczu Olympique – pozwoli 27-letniemu napastnikowi na grę w ME. Niestety, sprawdził się czarny scenariusz: objawy odczuwane podczas zajęć oraz przeprowadzone później dodatkowe badania potwierdziły, że kontuzja łąkotki nadal nie pozwala Milikowi ani trenować na sto procent, ani tym bardziej grać meczów. Ostatecznie, po konsultacjach z selekcjonerem Paulo Sousą, lekarzem kadry doktorem Jackiem Jaroszewskim oraz z samym zawodnikiem, postanowiono, że Milik opuści zgrupowanie.

Fot. Emil Marecki

Arkadiusz Milik ma na swoim koncie 77 występów w reprezentacji i 31 strzelonych goli. Na poprawienie tych statystyk będzie musiał jednak poczekać...

„Reprezentowanie Polski na tak ważnym turnieju jak Euro 2020 jest marzeniem każdego piłkarza. Konieczność opuszczenia zespołu jest dla mnie bardzo trudna, ale to świadoma decyzja. Wiem, że nie mógłbym grać na 100 procent możliwości" – napisał w mediach społecznościowych Arkadiusz Milik.

„Pożegnałem się z całą drużyną. Powiedziałem kolegom, że będą mieli dodatkowego super kibica, który będzie ich wspierał z domu. Do boju Polsko!" – dodał jeszcze zawodnik, który był w ostatnich latach jednym z filarów reprezentacji. Jeszcze na kilka godzin przed ostateczną decyzją Paulo Sousa liczył na występ Milika na Euro 2020, nawet w niepełnym wymiarze czasowym. – Musimy zrobić wszystko, aby był do naszej dyspozycji w czasie turnieju. Na 5, 10 minut albo połowę. Przyjmę każdy scenariusz, byle tylko zagrał... – mówił portugalski selekcjoner. Niestety, ten optymistyczny scenariusz nie doszedł do skutku...

W poniedziałek późnym wieczorem Arkadiusz Milik opuścił zgrupowanie w Opalenicy i ma wrócić do Marsylii, gdzie podejmie dalsze kroki, mające na celu wyleczenie urazu. Jednocześnie Paulo Sousa zadecydował, że nie wyśle żadnego dodatkowego powołania, żeby wypełnić miejsce po kontuzjowanym Miliku. W tej sytuacji w kadrze Polski na Euro 2020 pozostali czterej nominalni napastnicy: kapitan drużyny narodowej Robert Lewandowski oraz Dawid Kownacki, Karol Świderski i Jakub Świerczok.

>> Wczoraj Biało-Czerwoni rozegrali swój ostatni mecz kontrolny przed mistrzostwami Europy, podejmując w Poznaniu Islandię (spotkanie zakończyło się już po oddaniu gazety do druku). Finały ME rozpoczną się już w piątek i potrwają do 11 lipca. Polska zagra w grupie E, gdzie jej rywalami będą Słowacja, Hiszpania i Szwecja. Nasz zespół na początek zagra ze Słowacją, a ten mecz zaplanowano na poniedziałek 14 czerwca o godz. 18 w Sankt Petersburgu. PES

SPRINTEM

SIATKÓWKA || Po ciężko wywalczonym zwycięstwie nad Kanadyjkami (z 0:2 w setach na 3:2), polskie siatkarki zaliczyły w ósmej kolejce Ligi Narodów całkiem niezły mecz przeciwko faworyzowanym Holenderkom. Biało-Czerwone miały szansę, aby prowadzić 2:0 w setach, a później zamknąć to spotkanie w czterech partiach, jednak ostatecznie przegrały po tie-breaku. – Wydaje mi się, że w kontekście tego, co prezentujemy w Rimini, to było nasze niezłe spotkanie. W najważniejszych momentach zachowaliśmy się jednak trochę za miękko – ocenił trener reprezentacji Jacek Nawrocki. – Dziewczyny mają duże oczekiwania wobec siebie, wobec tego turnieju i wobec swojej gry. Myślę, że czasem te oczekiwania przewyższają nawet nasze możliwości na ten moment. Dalej chcemy jednak walczyć o wygraną w każdym spotkaniu.

• **Polska – Holandia 2:3 (21, -23, 22, -21, -9)**
POLSKA: Nowicka (1), Łukasik (18), Kąkolewska (8), Smarzek (19), Czyrniańska (12), Efimienko-Młotkowka (13), Stenzel (libero) oraz Alagierska (2), Stysiak (8), Łazowska, Górecka

Wczoraj, na zakończenie trzeciej trzymeczowej serii spotkań, podopieczne Jacka Nawrockiego zmierzyły się z kandydującą do gry w półfinale Japonią i przegrały 2:3 (22, 22, -22, -23, -14).

>>> Inne mecze LN kobiet, 8. kolejka: Rosja – Tajlandia 3:1 (14, -18, 14, 20), Turcja – Dominikana 1:3 (-22, -21, 23, -17), Kanada – Japonia 0:3 (-16, -15, -15), Chiny – Serbia 1:3 (-22, -18, 20, -22), Korea Płd. – USA 0:3 (-16, -12, -14), Niemcy – Włochy 0:3 (-21, -19, -11), Belgia – Brazylia 0:3 (-18, -16, -17). **>> 9. kol.:** Tajlandia – Dominikana 0:3 (-16, -17, -23), Turcja – Rosja 3:2 (22, -22, 18, -18, 7), Kanada – Holandia 0:3 (-19, -12, -21).

LN KOBIET

1. USA	8-0	24	24:1
2. Turcja	8-1	21	25:11
3. Brazylia	7-1	21	22:5
4. Holandia	7-2	21	23:10
5. Japonia	7-2	19	21:10
6. Dominikana	5-4	17	19:15
7. Rosja	5-4	14	18:17
8. Serbia	4-4	13	15:15
9. Belgia	4-4	9	14:20
10. Chiny	3-5	10	14:18
11. Polska	3-6	10	18:22
12. Włochy	2-6	8	12:19
13. Kanada	2-7	7	12:23
14. Niemcy	2-6	6	8:20
15. Korea Płd.	1-7	4	7:22
16. Tajlandia	0-9	0	3:27

SPORT W TV || **Siatkówka.** Liga Narodów mężczyzn: Serbia - Niemcy, Francja - Rosja, Słowenia - Kanada (9:45, 12:50, 14:50 Polsat Sport), Japonia - Australia, Argentyna - Włochy, Iran - USA (11:50, 16:20, 17:50 Polsat Sport Extra), Polska - Bułgaria (19:20 Polsat Sport, TVP 2), Holandia - Brazylia (20:50 Polsat Sport Extra)
• **Tenis.** French Open w Paryżu: ćwierćfinały (10.55, 13, 16:30, 19:45 Eurosport 1)
• **Kolarstwo.** Tour de Suisse, 4. etap (15:40 Polsat Sport News)
• **Piłka nożna.** Mecz towarzyski: Portugalia - Izrael (20:40 Polsat Sport News)
• **Hokej.** NHL, II runda play-off: New York Islanders - Boston Bruins (1:30 ze śr. na czw., TVP Sport). PES

eprasa.pl 73c51330e7

Prenumerata za zdjęcie

Fotografia pozwala uchwycić świat wokół nas za pomocą wciśnięcia spustu migawki, to sztuka wnikliwej obserwacji. Na swoich zdjęciach zatrzymuje czas, przyrodę, pory roku i wspomnienia. Inspiracji szuka się na całym świecie, ale to Warmia i Mazury są dla nas najpiękniejsze i takie właśnie są na fotografiach naszych czytelników. Fotografie podobnie jak inne dzieła sztuki przedstawiają różne tematy.

Wystarczy wysłać zdjęcie ciekawego budynku, przyrody, rzeki, jeziora czy po prostu siebie na spacerze. Zdjęcia będziemy publikowali na gazetaolsztynska.pl i w „Gazecie Olsztyńskiej". Autorzy zdjęć, które zamieścimy w naszym papierowym wydaniu, otrzymają od nas trzymiesięczny bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania „Gazety Olsztyńskiej".

Czekamy na zdjęcia. Zdjęcia wysyłajcie tutaj: redakcja@gazetaolsztynska.pl. Prosimy o zaznaczenie, jak mamy podpisać zdjęcie: imieniem i nazwiskiem czy w inny sposób oraz miejscowość, w której zostały zrobione. **RED.**

Dziś pokazujemy zdjęcia nadesłane przez mieszkańców Lubawy i okolic.

Fot. Magda Lange

Tęcza między blokami

Fot. Krzysztof Bagiński

Tęcza z balkonu

Fot. Joanna Mandrzejewska

Wiosenne pole

Fot. Gabi Wolińska

Pole rzepaku

Fot. Bogusia Swat

Zachód słońca

eprasa.pl 73c51330e7